

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

CHCĄ WILHELMA!

Niebezpieczny wzrost tendencji monarchicznych w Niemczech

List otwarty hitlerowców do Hindenburga przeciwko Papenowi

BERLIN, 17 października. — (PAT.) —

Koła demokratyczne wykazują wielkie zaniepokojenie z powodu wzrastających nastrojów monarchistycznych w Niemczech.

Wirtemberski minister gospodarki, Maier, wskazując na niezwykle

ożywienie propagandy na rzecz hasel restytucji monarchji, oświadczył na zebraniu w Megenheim:

„Wizyta kanclerza u b. następcy tronu bawarskiego oraz dobre stosunki, łączące kanclerza z b. kronprinzem uważać należy za objawy symptomatyczne“.

Mówca dalej wyraził zdanie, że Wirtembergia nie pójdzie ani za

kandydatem Niemiec północnych — Hohenzollernem, czy południowych — Wittelsbachem,

gdyż doskonale obejdzie się bez monarchji.

Również były minister finansów Rzeszy, Dietrich, w wygłoszonym przemówieniu opowiedział się kategorycznie przeciwko istniejącym próbom restytucji monarchji w Niemczech i zaznaczył dalej, że istnieje plan przedstawienia reakcyjnego projektu reformy konstytucji Reichstagowi, a po jego ew. odrzuceniu

odwołania się do referendum ludowego,

któreby mogło tylko ten projekt przyjąć, albo odrzucić w całości.

Wyjazd ministra spraw we-

wnętrznych Gayla do Bawarii, jest żywo komentowany. Do myślna prasa łączy wyjazd ten z pertraktacjami, jakie Gayl miał odbyć z bawarskimi czynnikami na temat reformy konstytucji.

Wiadomość ta została zde-

mentowana, faktem jest jednak że

minister Gayl przeprowadził szereg rozmów politycznych z premierem bawarskim Hel-dem i bawarskim ministrem spraw wewnętrznych, Schuizem.

Ponure perspektywy Loebe apeluje do prezydenta Rzeszy

BERLIN, 17 października. — (PAT.) —

Były prezydent Reichstagu Loebe ogłosił dziś list otwarty

do prezydenta Hindenburga, w którym występuje

przeciwko zapowiedzianym przez kanclerza Papena zmianom konstytucji.

utworzeniu izby wyższej, zmianie ordynacji wyborczej i ograniczeniu praw Reichstagu.

Loebe apeluje do prezydenta, aby jasno wypowiedział się, czy kanclerz Papen otrzymał od niego pełnomocnictwo do przeprowadzenia tych zmian z pominięciem przedstawicielstwa narodowego.

Przeprowadzenie wspomnianych zmian

doprowadziłoby do katastrofy, gdyż z chwilą naruszenia konstytucji przez czynniki rządzące, również obywatele będą zwolnieni ze swych obowiązków i w ten sposób

rozpadną się fundamenty państwa i ładu społecznego.

BERLIN, 17 października. — (PAT.) —

Z wiarygodnych źródeł donoszą, że prezydent Hindenburg na ogłoszony wczoraj list b. prezydenta Reichstagu, Loebe, nie zamierza odpowiadać. Prawdopodobnym jest jednak, że kanclerz Rzeszy w mowie, którą ma wypowiedzieć w dniu 24 b. m. w berlińskiej izbie rzemieślniczej, odpowie na sprawę, poruszone w tym liście.

Partja narodowo-socjalistyczna rozplakatowała dziś list otwarty do prezydenta Hindenburga, w którym występuje przeciwko rządowi kanclerza Papena.

Dymisja rządu rumuńskiego

Do gabinetu Maniu wejdzie i Vojevod i Titulescu



MANIU
przywódca radykałów chłopskich tworzy gabinet.

BUKARESZT, 17 października. — (Pat.) —

Rząd podał się do dymisji. — Premier Valda Vojevod po audjencji u króla oświadczył przedstawicielom prasy, że dymisja gabinetu została przyjęta i że król powierzył mu sprawowanie władzy aż do utworzenia nowego rządu.



KRÓL KAROL
postanowił szybko zlikwidować przesilenie

BUKARESZT, 17 października. — (Pat.) —

Po dymisji rządu minister spraw wewnętrznych Mihalake przyjęty był przez króla. Po audjencji Mihalake oświadczył, że doradził królowi, uważając za jedyne rozwiązanie, utworzenie rządu przez Maniu.

Maniu zaproszony został do Sinaja, dokąd ma udać się jutro rano. Prawdopodobnym jest zatem powierzenie Maniu misji tworzenia nowego rządu.

BUKARESZT, 17 października. (Tel. wł. „Głosu Porannego“) —

Okólną drogą pojechał Seraf do Rosji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Przed pewnym czasem aresztowano w Warszawie niejakiego Jakuba Serafa, rumuna, który przekroczył granicę za fałszywym paszportem. Skazano go za to na 6 miesięcy więzienia. Badania nie ujawniły celu przyjazdu Serafa do Polski

Po odbyciu kary rzekomy Seraf uzyskał wizę sowiecką. Wobec tego odwieziono go wczoraj pod eskortą do Stołpców, skąd przedostać się ma do Sowieców.



TITULESCU
obejmie w nowym gabinecie teke spraw zagranicznych.

Maniu, wezwany do króla, prawdopodobnie jeszcze w ciągu dnia jutrzejszego utworzy gabinet. Wejdzie do niego zarówno Vajda Vojevod w charakterze ministra spraw wewnętrznych, jak i Titulescu w charakterze ministra spraw zagranicznych.

Sąd najwyższy zatwierdził wyrok za znieważenie sędziego Demanta

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj sąd najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną redaktora odpowiedzialnego „Robotnika“ p. Stefanowskiego, skazanego w obu instancjach na 6 miesięcy więzienia za zniesławienie sędziego śledczego Demanta, który jak wiadomo prowadził śledztwo w sprawie wię-

Profesji wyborcze

W dniu wczorajszym sąd najwyższy rozpatrywał protesty wyborcze z okręgu Luck — Równe. Sąd postanowił zażądać z okręgu tego do datkowych wyjaśnień.

niów brzeskich. „Robotnik“ zarzucił p. Demantowi, że brał udział w akcji partji bolszewickiej w Rosji, powołując się przytem na zeznania osób, które przebywały w owym czasie na terenie Rosji. Zamiast zmarłego mec. Śmiarowskiego stał adw. Benkel. Sąd odrzucił kasację i wyrok ostatecznie zatwierdził.

Również i w innej prasówce, a mianowicie redaktora odpowiedzialnego „Gazety Warszawskiej“ p. Włodka o zniesławienie Wacława Sieroszewskiego, zapadł wyrok, odrzucający kasację. Red. Włodek został w swoim czasie skazany na 6 miesięcy więzienia

Zdemolowanie stacji Niezwyczajne zajścia na kolejce w Otwocku

Z Warszawy donoszą:
Teremem niezwykłego zajścia był dworzec kolejki w Otwocku.

Okolo godziny 8 wieczorem na stację wpadł tłum, liczący okolo stu osób, uzbrojony w kije i kamienie, który przystąpił do demolowania urządzeń stacyjnych. W kilku wagonach, stojących na torach, wybito wszystkie szyby i zdemolowano urządzenie. Służba kolejowa która usiłowała stawić opór, została dotkliwie poturbowana. Między innymi pobity został zawiadowca stacji Warszawa — Otwock, którego dopro-

wadził do przytomności miejscowy lekarz.

Wezwana policja, po dłuższych wysiłkach, zaprowadziła porządek, aresztując kilkunastu awanturników, których, okutych w kajdany, przewieziono do Warszawy. Jak ustalilo dochodzenie policyjne powodem awantury i zdemolowania kolejki miał być nieszczęśliwy wypadek jednej z kobiet, która wskakując do wagonu, wpadła pod koła i uległa ogólnym niezbyt ciężkim obrażeniom. Poturbowana zawiadomiła o tem swego męża, który, zmobilizowawszy kompanów, w ten sposób zemścił się na kolejce.

Kto zwycięży?

Czasopismo amerykańskie „Literary Digest” rozesłało 20 milionów kartek wyborczych, prosząc obywateli, by zgóry zawiadomili zapomocą tych kartek, na kogo będą głosowali przy następnych wyborach prezydenckich (8 listopada). Czasopismo otrzymało blisko 2 miliony odpowiedzi.

Sadząc z tej ankiety, zwycięstwo Roosevelta powinno być zapewnione. Na 1,983,634 kartek, kandydat demokracji otrzymał 1,062,087 głosów, Hoover 781,431 głosów, a Thomas, socjalista, 106,352 gł.

Większość głosujących oświadczyła się na korzyść Roosevelta w 31 Stanach, reprezentujących 356 elektorów. (Wybory prezydenckie w Ameryce są pośrednie). Hoover ma większość w 7 stanach, reprezentujących 57 głosów. Należy zaznaczyć, że Roosevelt zyskał głosy w stanach niegdys republikanckich, zwłaszcza w Kalifornii, ojczyźnie Hoovera, gdzie kandydat demokracji uzyskał 123,499 głosów wobec tylko 64,945 głosów na korzyść obecnego prezydenta.

Cyfry te przedstawiają tylko względnie ograniczoną ilość wyborców i zupełnie nie są oficjalne. Jednak kiedy przy poprzednich wyborach „Literary Digest” zorganizowało analogiczną ankietę, rezultaty były bardzo zbliżone do oficjalnego obliczenia.

Zdaje się, że jesteśmy świadkami wielkiego przewrotu opinii w Ameryce a przynajmniej żywego niezadowolenia publicaności, która cierpi od bezrobocia, kryzysu ekonomicznego i w rozpacz zwraca się ku nowemu rządowi.

Przemówienia wyborcze nie ustają. Najważniejszym było przemówienie wygłoszone w Nowym Jorku przez b. prezydenta Coolidge'a, który wyszedł ze swego milczenia by poprzeć Hoovera. Należy wątpić, czy interwencje te zmieniają opinię publiczną, która szczególnie nie mile poruszona została nierozważnymi słowami Hoovera, z których wynikało, że Stany Zjednoczone znajdowały się niedawno wobec groźby porzucenia standardu złoto.

Zapewniają, że oświadczenie to zaszkodziło Hooverowi w sferach bankowych, które dotychczas sprzyjały bardziej ustępującemu prezydentowi, niż Rooseveltowi. Dr. S.

„CASINO”

II-gi tydzień rekordowego powodzenia!

Dzieje najgłośniejszego kobiety — szpiega

Mata Hari

W roli tytułowej

Greta Garbo

oraz

Ramon Novarro

Nadprogram:

Tygodnik dźwięku Paramountu

Początek o g. 12-ej

Bilety ulg., passe-partouts oraz wejściówki ważne.

Nowa Dreyfusjada

Kulisy afery lotniczej we Francji

Przed kilku miesiącami przekazał francuskiemu sztabowi generaln. Andre Bouilloux-Lafont, generalny dyrektor skandalicznie skrachowanego towarzystwa żeglugi powietrznej Aeropostale, szereg dokumentów, z których wynikało, że Paweł Louis Weiller, generalny dyrektor konkurującego z Aeropostale towarzystwa powietrznego oraz wielkiej fabryki motorów Gnome et Rhone,

przekupił cały szereg osób, a m. in. byłego ministra aeronautyki Dumesnila oraz wysokiego urzędnika ministerstwa żeglugi powietrznej Chaumie.

Na tem jeszcze nie koniec, bo z tych dokumentów wynikać ma dalej, że Weiller do spółki z przekupionym przez siebie Chaumie'm chciał

wydać francuską żeglugę powietrzną w ręce Niemiec.

Sprawa ta, o której doniesiemy już w telegramach, obecnie zatacza we Francji coraz szersze kręgi, urastając formalnie do rozmiarów skandalu, przypominającego aferę Dreyfusa.

Dlatego pozwolimy ją sobie obszernie przedstawić.

Te dokumenty przeleżały się w biurach francuskiego sztabu generalnego, który zwrócił je Lafontowi, nie zrobiwszy z nich żadnego użytku. Bouilloux-Lafont przesłał je sądowni, który przesłuchał Weillera i Chaumie'a. Ci oświadczyli natomiast, że

dokumenty są sfałszowane i zwrócili się do prokuratury państwa o wdrożenie śledztwa przeciwko nieznanym sprawcom. Sędzia śledczy Brack znalazł się w prawdziwym kłopotcie, albowiem Bouilloux-Lafont jest synem bardzo bogatego bankiera i bratankiem

wiceprezydenta izby poselskiej. Rodzina Lafontów utrzymywała

jaknajściślejsze stosunki z Tardieu'em

i z byłym jego ministrem skarbu Flandinem, który przeprowadził właśnie sanację Aeropostale. Z drugiej jednak strony Paweł Louis Weiller jest synem bogatego i wpływowego senatora Lazara Weillera, u którego kiedyś

pracował jako inżynier obecny minister aeronautyki Painleve.

Paweł Louis Weiller jest też jednym z najslawniejszych lotników francuskich, a podczas wojny wysunął się na czoło pilotów francuskich. Sędzia śledczy chciał więc sprawę zatuszować, ale nie udało się to, ponieważ afery zainteresował się Leon Blum, który w swym organie „Populaire” uderzył na alarm. Chcąc nie chcąc, musiał więc sędzia śledczy prze-

stąpić Bouilloux-Lafont i energicznie poprowadzić śledztwo.

Na widownię wypłynęła na-

pani Marta Hanau,

która, aczkolwiek od 17 miesięcy siedzi w więzieniu, jednak nie straciła wcale kontaktu z życiem finansjery francuskiej. Rezulutna pani Hanau, która niejedną już aferę zdemaskowała, wysłała więc z więzienia do sędziego śledczego list, w którym informuje go, że wszystkie dokumenty w sprawie Weillera

falszował Lucien Collin, używając pseudonimu „Luceo” i będący urzędnikiem oddziału drugiego francuskiego ministerstwa wojny. (Oddział drugi jest oddziałem francuskiego wywiadu wojskowego). Pomocnikiem Collina jest były markiz Jean de Lubersac, pracujący też w tym samym urzędzie w charakterze wysokiego urzędnika.

Collin przyznał się odrazu, że część dokumentów sfałszował na polecenie Lafonta, markiz Lubersac oświadczył, że pomagał w tej sprawie, ale odmówił zeznań, ponieważ nie chce kompromitować wysoko stojącej osobistości.

Collina i Lubersaca aresztowano.

Najbardziej skompromitowanym w tej sprawie jest francuskie ministerstwo wojny, gdyż okazało się, że agentem wywiadu był dyrektor Aeropostale, Portais, oraz wysoki urzędnik policji paryskiej Faux-Pas-Bidet, który w tej sprawie przeprowadził śledztwo policyjne. Analogia ze sprawą Dreyfusa rzuca się wprost w oczy: i teraz fałszerze ukrywali się w ministerstwie wojny, a ofiarą paść miał oficer - żvd. Fałszerzom

chodziło głównie o obalenie Herriota,

na którego miejsce miał znowu przyjść Tardieu wraz ze swym ministrem Flandinem, głównie jednak ofensywa skierowana była przeciwko Painlevemu, który jest zwolennikiem motorów

ochładzanych powietrzem a nie wodą.

Większość fabrykantów motorów używa jednak motorów ochładzanych wodą. Zainsceni zowano więc nagonkę przeciwko Weillerowi oraz Chaumie'emu, by w ten sposób obalić obecny gabinet, w którym zasiada Painleve, jako minister aeronautyki. W tym celu usiłowano też rzucić na Weillera, który jest ałzaczkiem, podejrzanie, że działał w porozumieniu z Niemcami.

Skończona pieśń

(Das Lied ist aus)

Areyfilm produkcji europejskiej z uroczą

Lianą Haid i Willi Forst'em

w którym dwie słynne pieśni „Frag nicht warum?” i „Adieu mein kleiner Gardeoffizier” — śpiewane są w języku niemieckim.

Wilhelm powróci na tron jeśli rząd narodowy zażąda jego powrotu

AMSTERDAM, 17 X.

By się dowiedzieć, czy b. cesarz Wilhelm uda się do Niemiec do Koburga w dniu 20 października r. b., aby być obecnym na ślubie córki księcia Sachsen-Coburg z synem szwedzkiego następcy tronu, amsterdamski korespondent „Daily Herald” udał się do Doorn. Szambelan cesarza zapewnił go, że b. cesarz ani nie myśli powrócić do Niemiec, na wet choćby w celu czasowych odwiedzin.

Korespondent zapytał następnie, czy b. cesarz poczynił już przygotowania, aby opuścić Holandję. Szambelan odpowiedział:

— Zależać to będzie od przyszłego rozwoju sytuacji w Niemczech. Cesarz życzy sobie pozostać w Holandji dopóty, aż sam naród niemiecki zażąda jego powrotu.

— Jak należy rozumieć słowa „naród niemiecki”?

— Przez „naród niemiecki” chce określić rząd narodowy,

obejmujący wszystkie stronnictwa polityczne.

— Czy zdaniem pana, obecny rząd jest prawdziwym rządem narodowym?

— W rzeczywistości jest nim — powiada szambelan — aczkolwiek socjaliści i komuniści nie są w nim reprezentowani. Te dwa stronnictwa z rozmysłu zajęły miejsce poza uarodem niemieckim.

— Można tedy wywnioskować, — zagadnął korespondent — czy na wypadek, gdyby obecny rząd zaprosił b. cesarza do powrotu, ten przyjąłby zaproszenie i opuściłby Holandję?

Na to pytanie szambelan dał wymijającą odpowiedź:

— Poczekajmy, a zobaczymy.

Ten sam korespondent dnia nika robotniczego odbył następnie rozmowę z b. sekretarzem stanu i ministerjalnym do radca królowej Wilhelminy, Kanem.

Jest to jedyny funkcjonariusz rządu holenderskiego, który z bliska ma nadzór nad ruchami b. cesarza. Kan oświadczył, że rząd holenderski nie może zaryczyć, że b. cesarz zostanie w Holandji na wypadek przewrotu społecznego w Niemczech. Dodał, że na ogół rząd holenderski nie gniewałby się, gdyby gość z Doorn sobie pojechał.

(S.)

PRACOWNIA SUKIEN ZOFJI POTOKOWEJ

PIOTRKOWSKA 101. — TEL. 173-68

poleca najnowsze modele pierwszorzędnych domów paryskich.

Dźwiękowy

CZARY

Dzisiaj i dni następnymi!

Cegielniana 2

I. — Dramat sensacyjny realizacji mistrza reżyserów KING VIDORA

„Billy The Kid”

W rol. główn. Wallace Beery oraz Slim (KAROL DANE)

II. — Niebawala komedja p. t.

Złe skutki dobrego wynalazku

z udz. niezrówn. „Wesołej Bandy”

Początek seansów o 4 w soboty i niedziele o g. 12-ej.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Uplanowany napad

Echa krwawej masakry we Wiedniu

WIENIEN, 17. 10. (PAT). Dzienniki poniedziałkowe zamieszczają obszernie sprawozdania o krwawym starciu wczorajszym w dzielnicy Simmering.

Wedle twierdzenia „Arbeiter Ztg.”, narodowi socjaliści obrzucili dom robotniczy kamieniami i dali do niego szereg strzałów. Członkowie Schutzbundu odpowiedzieli strzałami dopiero wtedy, gdy narodowi socjaliści usiłowali wtargnąć do wnętrza domu. Inspektor policji, Tlasek, usiłujący powstrzymać narodowych socjalistów od wtargnięcia do domu robotniczego, padł trupem od kuli narodowych socjalistów. Po pierwszych strzałach część narodowych socjalistów usiłowała ukryć się poza murem i stamtąd ostrzeliwać dom robotniczy, druga zaś grupa chciała schronić się do pobliskiego kościoła, gdzie właśnie odbywało się nabożeństwo. Przeszkodził temu kościelny, zamakając bramę i nie dopuszczając do paniki wśród modlących się.

„Sonn u. Montags Ztg.” donosi, że rozmaici prowokatorzy, przedstawiający się za komunistów, jeszcze przed samym wypadkiem krwawych zjść opowiadali o pobiciu robotników przez narodowych socjalistów i domagali się interwencji Schutzbundu.

Nadzwyczajny dodatek „Arbeiter Ztg.” z opisem zjść, skonfiskowano z powodu ataków przeciwko policji.

Zarząd stronnictwa socjaldemokratycznego wydał odezwe, w której twierdzi, że narodowi socjaliści uplanowali napad na dom robotniczy, chcąc — podobnie, jak się to dzieje w Niemczech — wywołać w ten sposób krwawe zamieszki, poza tem twierdzi on, że różni prowokatorzy usiłowali wywołać wśród mas robotniczych rozdrażnienie i zniepokoenie.

Czy wiecie, że...

...w pobliżu stacji Cerences (Normandja) nastąpiło starcie pociągu pasażerskiego z pociągiem towarowym. Z pod szczytków wyłobyło 7 zabitych, 15 ciężko rannych oraz wielką liczbę lżej rannych.

...jeden z największych luksusowych hoteli na Riwierze francuskiej „Grand Hotel Cap Martin”, w pobliżu Mentony, spalił się do fundamentów. Straty wynoszą 15 milj. franków.

...nad La Paz w Meksyku przeszedł gwałtowny huragan. Trwające od 3 dni ulewne deszcze, połączone z wichurą, zniszczyły około tysiąc domów. Kilka tysięcy mieszkańców jest bez dachu nad głową.

...w Brukseli przystąpiono do budowy 35-piętrowego drapacza chmur, który będzie najwyższym domem w Europie.

...w Montgomery (St. Zjedn.) zbuntowali się więźniowie, w liczbie 950, a policja więzienna musiała użyć broni palnej i zastrzeliła jednego więźnia a 23 ranila.

...na jednym z przedmieść nowojorskich podczas ćwiczeń drużyny futbolowej z nleba, na którym do piero gromadziły się poczęły ciężkie chmury, uderzył nagle piorun, który zabił jednego z ćwiczących, ciężko poraził trenera i trzech członków, a lżej poparzył 8 członków.

...dwaj fermerzy z Windhoek (St. Zjedn.) powracając samochodem do domu, spoikali przechodząc drogą stado ogromnych antylopedów; jeden z samców podrażniony widokiem samochodu, który akurat zwolnił, uderzył potężnymi rogami w ramę szyby na przodzie auta. Samochód wywrócił się, a jeden z kierowców doznał złamania żeber.

Bójki na uniwersytecie

WIENIEN, 17. 10. (PAT). Na uniwersytecie i politechnice przyszło dziś z powodu wczorajszych zjść w dzielnicy Simmering do bójek między studentami narodowo-socjalistycznymi a socjaldemokratami. Według dotychczasowych informacji, 10 studentów zostało lekko rannych, na politechnice zaś 15, w tem 1 ciężko. Obie uczelnie na zarządzenie rektorów natychmiast zamknięto.

Misja mjr. Feya

WIENIEN, 17. 10. (PAT). Na pro pozycje kanclerza Dolfusa zamianował dziś prezydent republiki związkowej, Miklas, majora w rezerwie Feya sekretarzem stanu. Nowy sekretarz stanu przydzielony będzie kanclerzowi Dolfusowi. Będą mu powierzone wszelkie sprawy, związane z bezpieczeństwem publicznym. O godz. 13 major Fey złożył ślubowanie na ręce prezydenta Fey jest jednym z przywódców Heimwehry.

Głodówka rekruta Simoensa

„Lepiej na cmentarzu, niż w mundurze“

Konflikt narodowościowy w Belgii pogłębia się i zaostrza z miesiąca na miesiąc. Pamiętne są olbrzymie manifestacje flamandów, ledwie tolerowane przez rząd, w czasie których całe bataljony żołnierzy musiały strzec sztandarów państwowych na gmachach publicznych przed znieważeniem.

Obecnie żagiew nienawiści narodowościowej między walończykami i flamandami znowu rozgorzała. Chodzi o sprawę rekruta Rüdgera Simoensa.

Przebieg tej sprawy jest od kilku miesięcy śledzony z najwyższym zainteresowaniem.

Oto Simoens powołany do służby wojskowej odmówił stawienia się do szeregów jako zdecydowany pacyfista. Sąd skazał go za to na karę trzymiesięcznego więzienia. W odpowiedzi na wyrok rozpoczął Simoens głodówkę. Dla uniknięcia zaostrzenia konfliktu prokurator ze swej strony zażądał wyroku, aby w ten sposób

zmusić skazanego do przerwania głodówki. Simoens przeżył aż do ponownej rozprawy trzy miesiące, tak że gdy sąd wyższej instancji skazał go ponownie na trzy miesiące — kara była już przez areszt śledczy pokryta.

W dwa tygodnie po opuszczeniu więzienia wezwano rekruta Simoensa po raz wtóry do szeregów. Wobec ponownej odmowy skazano Simoensa tym razem na 9 miesięcy więzienia.

W tem stadium sprawą zainteresowała się opinia publiczna. Przywódcy flamandów zażądali wypuszczenia Simoensa na wolność. Rząd znalazł się w ciężkiej sytuacji. Gdyby ustąpił musi się spodziewać, że Simoens znajdzie wśród swoich rodaków licznych naśladowców. Dla poparcia tych żądań rozpoczął Simoens strejk głodowy. Rząd obawia się, że śmierć Simoensa oznaczałaby olbrzymie wzmocnienie separatystów flamandzkich, rozżarzając do bia-

Potoczy się jak lawina

praca nad reformą naszej konstytucji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Najwidoczniej aby zaprzeczyć informacjom o tem, że BBWR. nie zajmuje się już obecnie sprawą reformy konstytucji, wicemarszałek Car wygłosił w ubiegłą niedzielę w Grodnie i w Białymstoku mowy o zmianie konstytucji. Streścił on znany projekt BB., a na zakończenie

złożył następujące znamienne oświadczenie:

„Stronictwa opozycyjne, choć uznają w zasadzie konieczność rewizji konstytucji, stosują jednak w tej sprawie metodę strejku włoskiego. Mimo to praca rozpoczęta toczyć się będzie, jak lawina, która przełamie bezmyślny opór”.

Sowiety wydobywają skarbiec

z dna jeziora Bajkalskiego

Gdy w roku 1904 Rosja spodziewała się wybuchu wojny z Japonją, otrzymały banki sy-

birskie polecenie, by przewiozły znajdujące się u nich zapasy złota do Petersburga. Ówczesny gubernator rosyjskiego banku państwowego osobiście podróżował po Syberji, by kontrolować, czy to zarządzenie jest wykonywane. Przeznaczono specjalny pułk kozaków na eskortę aut pancernych, w których przewieziono złoto ze Sybiru do Petersburga. Komendant pułku kozackiego otrzymał marszrutę w liście zabezpieczonym, który mu wolno było otworzyć tylko podczas drogi. Chciano w ten sposób utrzymać marszrutę w tajemnicy, co się jednak nie udało. Gdy auta pancerne oraz eskorta kozaków dotarły do jeziora Bajkalskiego i przejść musiały przez bardzo wąski most, zjawila się nagle doskonale uzbrojona szajka bandytów. Wywiązała się regularna bitwa między kozakami a bandytami, którzy jednak taką mieli przewagę, że wszystkich kozaków w pień wycięli i cały skarbiec zabrali ze sobą na małeńki statek, już przedtem na ten cel przygotowany. W nocy atoli zerwała się na jeziorze Bajkalskim wielka burza, a w dodatku między bandytami powstała o podział zdobyczy kłótnia, która przemieniła się w strzelaninę. Statek zatonął wraz z całą załogą, z której uratowało się tylko trzech ludzi. Jeden z ocalonych majtków zjawił się obecnie w dyrekcji banku sowieckiego i oświadczył, że może za odpowiednim wynagrodzeniem wskazać miejsce, gdzie statek zatonął. Przeprowadzono badania, kt. potwierdziły zeznania owego człowieka, wobec czego sowiety przystąpiły do wydobywania tego skarbcza z dna jeziora Bajkalskiego.

łości gorące już obecnie namiętności polityczne.

Rząd spodziewa się, że Simoens wyczerpany fizycznie sam przerwie głodówkę. Tymczasem maltretuje się go moralnie, utrudniając mu strejk. I tak przez kilka dni przynoszono mu najwyszukańsze potrawy do celi. Z kolei zaprzestano przynoszenia nie tylko jedzenia ale i wody. Gdy Simoens przeciw temu protestował, kazano mu dzwonić za każdym razem po wodę. Kiedy Simoens dzwonił, przynoszono mu dzban mleka. Z powodu zupełnego wyczerpania został skazany przeniesiony do szpitala więziennego.

Bohaterką narodową stała się obecnie matka skazanego. Przed sądem oświadczyła, że przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność za postępowanie syna. Wychowała go w duchu prawdziwego pacyfizmu i woli go raczej zawieźć na cmentarz, niżby go widziała w swoim domu w uniformie wojskowym.

To zeznanie matki posłużyło obronie za walny argument odciążający. Obrona wskazywała na to, że Simons był zawsze posłusznym synem i że jego obecne stanowisko jest jedynie spełnieniem życzeń rodziców.

We wszystkich miejscowościach Flandrii organizuje się olbrzymie manifestacje. Ruch ogarnął po części i Wallonię, gdzie socjaliści tworzą wspólny front z flamandami przeciw rządowi.

We wszystkich miastach odbywają się zgromadzenia, domagające się uwolnienia Simoensa nawet w Brukseli powstał komitet ponadpartyjny, na czele którego stanął wiceprezydent senatu Lafontaine.

Fabryka srebrnych 10-złotówek

Z Wejherowa donoszą: Policja powiatu morskiego wykryła w Śmiechowie doskonale zorganizowaną fabrykę srebrnych dzie sięciozłotówek, mieszczącą się w mieszkaniu niejakiego Pionkego, wypuszczonego niedawno z więzienia. Skonfiskowano przyrząd do fabrykacji monet, metal i gotowe monety.

W związku z tem aresztowano Pionkego i Wendkego z Mostowskich Błot, który fabrykowane fałszyfikaty puszczał w obieg.

OKULARY

KOMPASY

CYRKLE

PRZYBORY DO KREŚLENIA

SZKŁA POWIĘKSZAJĄCE

poleca w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych

MAGAZYN OPTYCZNY

SZYMON URBACH, Sp. z o. o.

PIOTRKOWSKA 33.

TEL. 222-23

Radość, która zabija



Pracownik biurowy, któremu szef właśnie zakomunikował, że otrzymuje podwyżkę.

Romana PRASZKIEROWA

Rutynowana nauczycielka

z dypl. lipskiego Konserwatorjum
wznovila lekcje gry fortepianowej
Zgłoszenia międz. godz. 4-7
tel. 127-52.

ONA NIE WIE.

— Czy między panem a żoną istnieją różnice zdań?

— O tak, bardzo często, prawie codziennie, ale proszę mnie nie zdradzić! Ona nie wie o tem!



Królowa wybiera



Podczas wyborów do rady miejskiej w Brukseli królowa oddaje swój głos w lokalu wyborczym. Jest to bodaj pierwszy wypadek w historii czynnego udziału panującej w akcie wyborczym.

Falszerz wygrał dolarówkę ale zabierze ją skarb

Z Lublina donoszą:

Zamieszkały w swoim czasie w Lublinie przy ulicy 1 Maja 43 B. Wolfried, był oskarżony przed kilku laty o puszczenie w obieg fałszywych banknotów i aresztowany. Po złożeniu wysokiej kaucji w dolarówkach, Wolfried został skazany na więzienie, z czego skorzystał i uciekł z rodziną do Brazylii.

Po pewnym czasie Wolfried otrzymał wiadomość, że na jedną ze złożonych władzom dolarówek odda wygrana w sumie 40,000 dolarów.

Nie chcąc narazić się na aresztowanie przez przyjazd do Polski, wysłał swą córkę do Lublina z pełnomocnictwem podjęcia wygranej.

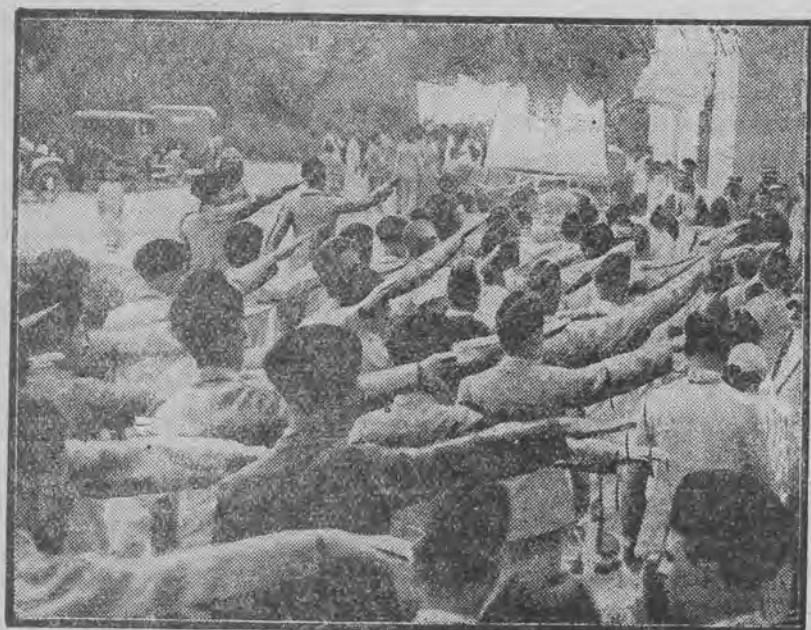
Tymczasem władze polskie, biorąc pod uwagę straty poniesione przez skarb państwa fałszerską działalnością Wolfrieda, wygrana przez niego sumę skonfiskowały na rzecz skarbu.

Bez zmiany oblicza pozostał senat francuski po wyborach

PARYŻ, 17. 10. (PAT). Ostateczne rezultaty wyborów do senatu przedstawiają się, jak następuje: Na ogólną liczbę 111 mandatów, ulegających odnowieniu, wybrano: 6 konserwatystów, 11 republikanów, 26 republikanów lewicowych, 18 radykałów, 43 radykałów społecznych, 6 republikanów socjalistów i jednego socjalistę.

Konserwatyści i stronnictwa umiarkowane straciły kilka mandatów na korzyść lewicy, głównie radykałów społecznych. Ogólna fizjonomia senatu nie ulegnie poważniejszej zmianie.

Irak wstąpił do ligi narodów



Owacje dla króla Fajsala na ulicach Bagdadu w dniu, gdy nadeszła wiadomość o przyjęciu Iraku do ligi.

ŚWIAT SZALEJE

Coraz większe wydatki na zbrojenia

W dobie konferencji rozbrojeniowej ciekawe będzie zapoznać się z nowymi cyframi wydatków mocarstw na zbrojenia przed wojną, po wojnie i w roku ubiegłym.

Porównanie tych cyfr uwydatni nam, że deklaracje pacyfistyczne państw nie znalazły żadnego wyrazu w ich czynach, że rzeczywistość nie kształtuje się bynajmniej według głośniejszych z takim zapalem hasła. Równocześnie jednak zobaczymy, jak olbrzymim ciężarem zwaliły się na barki ludzkości wydatki na zbroje-

nia, a więc jak palącą koniecznością jest ich zniesienie lub przynajmniej redukcja.

Oto statystyka budżetów wojсковych w latach 1913-14, 1926-27 i 1930-31, według raportu ligi narodów (w milionach dolarów):

	1913-14	26-27	30-31
1. Anglja	375.1	564.0	535.0
2. Francja	348.7	210.5	455.3
3. Włochy	179.1	207.8	258.9
4. Japonja	95.5	212.0	232.1
5. Rosja	447.7	362.9	579.4
6. St. Zj.	244.6	591.5	727.7
7. Niemcy	463.3	156.6	170.4

Omówmy pokrótce tę pou-

czającą statystykę.

Przedewszystkiem Niemcy. Jak widać, wydawały one przed wojną na zbrojenia najwięcej ze wszystkich państw świata. Cyfry z okresu powojennego nie dają bynajmniej obrazu zbrojeń niemieckich. Ograniczone przez traktat wersalski w prawie utrzymywania armji i powiększenia zbrojeń. Niemcy poukrywały wydatki na wojsko w budżetach niemal wszystkich ministerstw poza ministerstwem Reichswehry. Zresztą to samo dzieje się i w innych krajach.

We Francji i Rosji po wojnie nastąpiło acz z różnych przyczyn, zmniejszenie wydatków na zbrojenia. Lecz rychło zaczęły się one posuwać wwyż i w roku ubiegłym prze- wyższyły już cyfry przedwojenne!

Włochy, Japonja i Stany Zjednoczone wykazują stały wzrost zbrojeń. Najjaskrawiej występuje to w Ameryce, gdzie wydatki na armję i marynarkę wzrosły od r. 1913 o 200 procent! Niewiele mniejsze tempo wykazuje Japonja: 150 pr. w porównaniu z r. 1913! Tylko, że suma ogólna, wydana przez Stany Zjednoczone na zbrojenia, jest zgórą trzykrotnie większa od wydatków Japonji i większa od wydatków wszystkich innych państw: Stany Zjednoczone mają największy budżet wojskowy na świecie.

Anglja jest w sytuacji szczególnej. Gdy po wojnie Francja i Rosja zniżyły swe wydatki na zbrojenia, budżet wojskowy Anglji skoczył gwałtownie w górę i trzyma się mniej więcej na tym samym poziomie. W r. ub. wykazał nawet pewną obniżkę, co wynikało stąd, że zawarte po wojnie układy morskie, ustalające stałą proporcję sił mocarstw morskich, pozwoliły Anglji pofolgować w dalszej rozbudowie floty.

Jeśli zsumować wydatki wojenne omówionych powyżej siedmiu mocarstw (nie uwzględniając nawet „kamulowanych” sum), okaże się, że świat powiększa stale swe zbrojenia i to w tempie bardzo szybkim:

w r. 1913-14 siedem mocarstw wydało na zbrojenia — 2.154 milionów dolarów, w roku 1926-27 — 2.305,3 milj. dolarów, w r. 1930-31 — 2.958,9 milionów dolarów!

Te cyfry mówią same za siebie. Nie trzeba ich komentować.

Kryzys systemu rządów Powstanie faszystowskie było najbardziej krwawe w nowych czasach

RZYM, 17 października. — (Pat.) — Na Placu Weneckim odbyło się wielkie zebranie w związku z obchodem 10-lecia marszu na Rzym. W uroczystości wzięło udział przeszło 25 tysięcy osób, w tej liczbie znajdowali się wszyscy dygnitarze faszystowscy, przewodniczący senatu i izby deputowanych, członkowie rządu, członkowie dyrektorjatu partji faszystowskiej, członkowie rządu, członkowie dyrektorjatu partji faszystowskiej, członkowie wielkiej rady, senatorowie, deputowani, sekretarze dyrektorjatów wszystkich prowincji Italji. Ponad tłumem powiewały tysiące sztandarów.

Mussolini, witany niemiłkącymi okrzykami, wygłosił przemówienie, przerywane frenetycznymi oklaskami tłumu.

Duce przypomniał, iż 10 lat temu, 16-go października 1922 roku, na zebraniu, zwołanem przez niego w Medjolanie, zdecydowane zostało powstanie.

„Wszyscy, którzy brali udział w tem historycznym zebraniu” — powiedział Mussolini — są tutaj obecni. Brak jedynie Michała Bianchi, którego zawsze będziemy wspominali z jaknajgłębszym żalem”.

Po długiej i wyczerpującej dyskusji jednomyślnie przyjęto

szereg postanowień dotyczących kierownictwa ruchu i stworzenia kolumn, które miały wyruszyć na Rzym.

„Należy obecnie — mówił dalej Mussolini — powiedzieć rzecz, która, być może zdziwi nawet was, a mianowicie iż z wszystkich ruchów powstańczych czasów nowych najbardziej krwawym było powstanie faszystowskie.

Wkraczając w drugie 10-lecie, należy wytknąć linię dalszego marszu. Zaczne od tej, która dotyczy osobiście mnie samego. Jestem waszym szefem i jak zawsze jestem gotów wziąć na siebie całą odpowiedzialność”.

Mussolini podkreślił konieczność dochowania wiary doktrynie faszystowskiej i złożonej przysiędze.

nie uznając żadnych kompromisów z przeszłością, ani żadnych ustępstw wobec katastrofalnych przewidywań przyszłości.

Należy odrzucić wszelkie nadzieje na cudowne środki, mogące zażegnać kryzys. Kryzys ten jest albo zjawiskiem przejściowym, albo zjawiskiem perjo-

Dobrowolna sterylizacja w Niemczech

Z Berlina donoszą:

Dr. Ostermann z instytutu zdrowotnego w Prusiech oświadczył przedstawicielom prasy, że rząd przygotowuje projekt ustawy, mocą której byłaby dozwolona sterylizacja mężczyzn.

Sterylicacje te mogłoby wobec siebie zastosować duchowni, umysłowo chorzy, zbrojenci seksualni.

Przymusowa sterylizacja byłaby niezwykle surowo karana.

RECITAL KUBELIKA

Jan Kubelik przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden koncert, który odbędzie się w filharmonji pojutrze t. j. w czwartek, dnia 20 bm. o godzinie 8.30 wiecz. Akompanjować artyście będzie prof. Alfred Holecek

„JAR”

Teatr ten skompletował nowy zespół, w skład którego wchodzi obecnie Zofja Terne, Janina Winarska, Stefan Laskowski, Stanisław Belski, Aleksander Suchecki oraz szereg innych aktorów. Cały zespół występuje w rewji „Sałatka jesienna”. Dziś dwa przedstawienia o godzinie 8 i 10 wiecz.

Amnestja w partji

RZYM, 17 października. —

Z okazji 10 rocznicy objęcia władzy przez faszizm, premier Mussolini wydał rozporządzenie, udzielające amnestji wewnętrznej w łonie partji faszystowskiej w wypadkach obciążających napomnienia czasowe zawieszenia w funkcjach partyjnych za wykroczenia nie przewidujące postępowania karnego oraz wykluczenie z partji za wykroczenia przeciwko dyscyplinie z wyjątkiem wypadków szczególnie poważnych.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych



„Kochaj mnie dziś”

Komedja muzyczna, pełna dowcipu, wesolości i pikanterji. Pocz. o 4. Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne do odwołania

Wiadomości bieżące

Najpierw kobiety Magistrat zwalnia sezonowców

Wydział plantacji miejskich przystępuje już w bieżącym tygodniu do zwalniania z pracy robotników sezonowych.

W pierwszym rzędzie zwolnione zostaną kobiety, następnie częściowo mężczyźni, tak, że w końcu miesiąca wszyscy sezonowcy będą zwolnieni, a tylko kilkudziesięciu zostanie nadal przy pracy przez miesiąc lub dłużej.

W innych wydziałach zwalnianie sezonowców rozpoczęło się od pierwszych dni listopada. (b)

Sędziowie

na rzecz stypendjum im. Żwirki

Sędziowie sadu grodzkiego w Łodzi zebrali pośród siebie 82 zł., które przeznaczone zostały na rzecz utworzenia stypendjum im. por. pil. Żwirki i inż. Wigury. (a)

Dyfteryt

w szkołach średnich

Ostatnio w niektórych szkołach średnich w Łodzi wystąpiła epidemia dyfterytu. W związku z tem władze szkolne wydały zarządzenie, aby w szkołach, w których zachodzi się epidemia, przerwano naukę. (p)

Spis poborowych rocznika 1912

Dzisiaj w godzinach od 8 do 15 obywateli są zgłoszeni do spisu poborowych mężczyźni urodzeni w roku 1912, zamieszkałym na terenie 3 kom. policji o nazwiskach na literę L. Ł. M. oraz zamieszkałym na terenie 9 kom. policji o nazwiskach na literę A. B. C. D. E. F.

Osobiste

Bawi w Łodzi oficer marynarki amerykańskiej dr. med. Henryk Anatol Monat, łodzianin. Dr. Monat przybył do swego rodzinnego miasta w przejeździe z Paryża, gdzie reprezentował rząd Stanów Zjednoczonych na międzynarodowym kongresie zwalczania reumatyzmu w dn. 13 — 15 października r. b.

Nożne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprzyńskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Klupta (Katna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Symulowany napad na hurtownię Kierowniczką i jej kochanek uknuli chytry plan, by pokryć niedobory w kasie Kowalska i Karmelita zostali aresztowani

Przed kilku dniami, 10 października, władze śledcze po wiadomościach o zuchwałym napadzie rabunkowym,

dokonanym w śródmieściu, w sposób nie ustępujący najlepszym wzorom amerykańskim. Przebieg napaści, skonstrowany początkowo na podstawie zeznań ofiary i śladów, przedstawiał się następująco:

W domu, przy ul. Piotrkowskiej 119 mieści się we frontowym sklepie

hurtownia tytoniowa Tekli Górnickiej.

Do hurtowni przylega dwupokojowe mieszkanie, które zajmowała, pod nieobecność właścicielki — stale przebywająca w Krakowie, kierowniczką hurtowni **Zofia Kowalska.**

Mieszkanie Kowalskiej położone jest w oficynie na wysokim parterze.

W nocy, bandyci, przedostawszy się na posesję, przy pomocy drabinki dozorecy, wspięli się do jednego z okien, a następnie

po wygnieceniu szyby, wtargnęli do mieszkania Kowalskiej. Jej służąca, śpiąca w kuchni, nic nie słyszała.

Bandyci wkroczyli do pokoju Kowalskiej.

Jeden z nich osłepił ją latarką, a drugi grożąc rewolwerem, zakneblował jej usta rękawiczkami, watą i chusteczką do nosa,

związał ręce w tyle sznurami, a nogi skrepował prześcieradłem.

Zagrożony kierownicze śmiercią na wypadek, gdy będzie usiłowała wszcząć alarm, bandyci splądrowali sklep i mieszkanie,

rabując około 7 tysięcy złotych i większą ilość papierosów.

Po dokonaniu rabunku, bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku.

Rano, dozorca domu, szukając drabinki, spostrzegł, iż jest ona przystawiona do okna mieszkania Kowalskiej. Fakt ten w połączeniu z wybitą szybą nasyłał mu **podejrzanie, że została popełniona kradzież.**

Obudził służącą i razem wkroczyli do pokoju Kowalskiej. — Kierowniczką leżała na łóżku skrepowana.

Zamiast mydła

Otrąbki Abarid

doskonale oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się wągrów, przyszezy i t. p. i utrzymują czystą, gładką, o świeżym wyglądzie

CERE.

Sprzedają pierwszorzędne perfumerje i składy apteczne.

Na czole miała jakąś ranę, koszule podarta, a na rękach liczne sińce i zadrapania.

Pokój i sklep były splądrowane, a nieład i wyciągnięte szuflady świadczyły o gospodarce złodziei. Niezwłocznie zawiadomiono pogotowie i policję.

Władze śledcze po przybyciu na miejsce, wszczęły energiczne dochodzenie.

uwieńczone w dniu wczorajszym sukcesem.

Przesłuchana kierowniczką, oświadczyła, że krytycznego dnia ostatnim kupującym był jakiś jej znajomy.

Przyszedł do sklepu o 9-ej i kupił papierosy, a następnie wyszedł.

To zeznanie w połączeniu z niezbyt jasnymi wywodami ofiary napadu, naprowadziły władze na **podejrzanie, że napad był uplanowany.**

W krzyżowym ogniu pytań kierowniczką oświadczyła, że kupującym był

Aleksander Karmelita, jej narzeczony.

Niezwłocznie wysłano do Karmelity funkcjonariuszy urzędu śledczego,

k którzy chwycili się ciekawego podstępu.

Jeden z wywiadowców oświadczył, że jest wysłannikiem Kowalskiej, która chce, by Karmelita wydał mu pieniądze i papierosy.

Początkowo Karmelita stanął jak wryty. Przyciśnięty do muru,

począł się płatać w zeznaniach. Aresztowano go i przeprowadzono rewizję.

Wyniki były nadszpeczane. Znalaziono teczkę, zawierającą

5.300 złotych oraz większą ilość papierosów.

Skonfrontowany z Kowalską Karmelita przyznał się do winy i zeznał, w jaki sposób uplanowali napad.

Kowalska żyła z Karmelitą już od dawna.

Rozzutny tryb życia spowodował,

że mimo, iż miała 330 złotych miesięcznej pensji i mieszkanie nigdy im pieniędzy nie starczyło.

Pożywała sobie z kasy hurtowni, a kiedy niedobór sięgał

już bardzo znacznej sumy postanowili wspólnie symulować napad.

Wieczorem, w dzień poprzedzający pseudonapad, Karmelita przyszedł do sklepu, skąd zabrał teczkę w pieniądzy i papierosy.

Zaniósł je do domu i ukrył.

Potem wrócił, został na noc u Kowalskiej a nad ranem wykonał swój chytry plan. Rzekomy napad został przygotowany pod nieobecność służącej, która korzystała tego dnia z „wychodnego”. Po jej powrocie do domu, Karmelita zamknął drzwi graniczące z jej pokojem na haczyk. „Zrobili” napad i rabunek a następnie Karmelita wypchnął szybę jednego z okien złodziejskim sposobem na t. zw. „wypych” i tą drogą wrócił do domu.

Pomysłowa para przyznała się do kradzieży 5 tysięcy złotych i 25 tysięcy papierosów.

Wkrótce Karmelita i Kowalska staną przed sądem, gdzie odpowiadać będą za kradzież i wprowadzenie władzy w błąd.

Władzom śledczym należy się uznanie za tak szybkie rozwiązanie zagadki napadu.

„Dzień Oszczędności” Przygotowania do uroczystego obchodu w dniu 31 października

Jak się dowiadujemy komitet oszczędnościowy zajmował się sprawą przeprowadzenia „Dnia oszczędności”, który corocznie urządzany jest w dniu 31 października.

Ustalony w tej mierze program „Dnia oszczędności” przewiduje wydanie i kolportowanie między ludność specjalnej odezwy, nawołującej do oszczędności, wydanie i rozpowszechnianie odezwy międzynarodowego instytutu oszczędności, zorganizowanie okolicznościowych pogadanek i odczytów w szkołach, formacjach wojskowych, organizacjach społecznych, zawodowych i t. d. propaganda oszczędności w prasie za pomocą artykułów, odezwy i hasel oszczędnościowych. Dalej przewiduje się rozplakato-

wanie specjalnych propagandowych afiszów na ulicach miasta, w lokalach instytucji.

W dniu 31 października transmitowana będzie specjalna audycja w godzinach od 18.30 do 19.00, na którą złożyć się:

1) Przemówienie prezesa centralnego komitetu oszczędnościowego Rzeczypospolitej polskiej, prezesa P. K. O. dr. Henryka Grubera, 2) „Pieśni o oszczędności” na rok 1932 opracowane staraniem PKO. w wydaniu międzynarodowego instytutu oszczędności w Medjołanie.

W związku z „Dniem oszczędności” w dniu 31 października r. b. wszystkie gmachy instytucji oszczędnościowych przyozdobione zostaną flagami. (a)

Arcydzieło filmowe reżyserji STERNBERGA

„Szanghaj-Express”

Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty, niedziele i święta o g. 1.

Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

W rolach głównych:

Marlena Dietrich
Clive O'Brook
Anna May Wong
Warner Oland

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dzisiaj i dni następnych!

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr
SPLENDID
NARUTOWICZA 20.
Film wykonany całkowicie w Afryce.

Dzisiaj i dni następnych!
Pierwszy polski film egzotyczny

GŁOS PUSTYNI

W rol. główn. Asy polskiego ekranu: **Nora Ney, Marja Bogda, Witold Conti, Eugenjusz Bodo, Adam Brodzisz.** Pocz. o 4, w sob., niedz. i święta o 12. Passe-partouts, bilety woln. wejście i kupony ulgowe bezwzgl. nieważne.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„LUNA”
Początek o godz. 4-ej po poł. w soboty, niedz. i święta o 12.

Dzisiaj i dni następnych! Dawno oczekiwany, wspaniały film p. t.
Liljanka chce się rozwieść...
Muzyka Jana Gilberta. Reż. Wilhelma Thiele. W rol. gł. **Liljan Harvey i Henri Garat.**
Nadprogram: **Aktualności krajowe, tygodnik Fox'a oraz komedia kreskowa.**
Passe-partouts i bilety bezpłatne nieważne do odwołania.

W dniu 16 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł przedwcześnie

B. P.

BENJAMIN SZCZECIŃSKI

przeżywszy lat 40.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi we wtorek, dn. 18 b. m. o godz. 1-ej po poł.

O strasznym tym ciosie zawiadamiają krewnych i przyjaciół zrozpaczeni
Siostry, Bracia, Bratowe, Szwagier i Rodzina

Po katastrofie w Widzewie

Kierownik ruchu i zwrotniczy nie są aresztowani

Katastrofa kolejowa pod Widzewem, o której donosił „Głos Poranny“ jest obecnie przedmiotem badań specjalnej komisji śledczej, która stara się ustalić kto ponosi winę.

Po dokonaniu wizji lokalnej na miejscu wypadku, w dniu dzisiejszym, tor został częściowo oczyszczony. Usunięto spiętrzone wagony i przystąpiono do robót nad ustawieniem na torze przewróconych części taboru. Całkowite oczyszczenie toru nastąpi w ciągu dnia dzisiejszego. Przerwa w komunikacji nie uległa żadnym przerwom. Pociągi kursują po przyległych torach.

Dochodzenie komisji jest już w stadium ukończenia. Niewątpliwą winę ponosi kierownik ruchu na stacji w Widze-

wie Jerzy Kurkiewicz, który nie zamknął wjazdu, wiedząc, że na tym samym torze manewruje pociąg towarowy. Winę przypisują również zwrotnicznemu Janowi Pietrzakowi, który wiedząc o nadchodzącym pociągu osobowym nie skierował towarówki na inny tor.

Początkowe pogłoski o aresztowaniu obu współwinnych okazały się nieprawdziwe. Istniał projekt osadzenia ich w areszcie, jednak prowadzący dochodzenie prokurator Mazdecki zaniechał go i zarówno Kurkiewicz jak i Pietrzak pozostają na wolności.

Tomaszów

EPOPEA BANDYTY

Onegdaj w melinie złodziejskiej przy szosie Warszawskiej 89 został ujęty przez policję ukrywający się od szeregu miesięcy wielokrotny włamywacz Jan Batorski vel Bator zam. przy ul. Zofii 20.

Batorski jest notorycznym złodziejem i włamywaczem. Swą karierę rozpoczął w 1919 roku, gdy mając lat 20, podczas aresztowania za kradzież, ostrzeliwał się policji. Skazany na cztery lata ciężkiego więzienia wyszedł na wolność w 1924 r. i wspólnie z ujętym na początku roku bież. włamywaczem Li pińskim, oraz kilku kompanami, ograbował mieszkanie inż. Brzuchowskiego w osadzie fabrycznej Józefów pod Tomaszowem. Za udział we włamaniu tem skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia. Wypuszczony na wolność wyjechał w roku 1927 na Górny Śląsk wraz ze znanym na bruku tomaszowskim włamywaczem Franciszkiem Rybakiem. Tam popełnili oni cały szereg kradzieży, a między innymi byli też sprawcami słynnego włamania do kościoła w Tarnowskich Górach. Podczas obławy Rybak został ciężko ranny, Batorski zaś ujęty i skazany na 6 lat ciężkiego więzienia. Po wyjściu na wolność nieoprawny recydywista przybył do Tomaszowa i odrazu rozpoczął swą zbrodniczą działalność. Popelniał on szereg kradzieży, a tropiony przez policję przeniósł się do okolicznych wsi i miasteczek. Poszukiwany przez policję kilku powiatów, oraz listami gończymi, Batorski potrafił zrećnie zaciarać ślady za sobą i ująć władzom bezpieczeństwa.

Dopiero w dniu onegdajszym gdy przybył do swej kochanki zamieszkałej w Tomaszowie, został w

mieszkanu jej osaczony przez policję. Wkroczenie policji było tak nieoczekiwane, że groźny opryszek nawet nie próbował stawiać oporu. Skutego w kajdany przeprowadzono do więzienia do dyspozycji władz sądowych. Ujęcie groźnego zbrodniarza jest wielkim sukcesem tutejszych władz sądowych. Ujęcie groźnego zbrodniarza jest wielkim sukcesem tutejszych władz bezpieczeństwa.

POMNIK POLEGŁYCH

Wobec zbliżającej się rocznicy odzyskania niepodległości związek oficerów rezerwy w Tomaszowie rozpoczął budowę pomnika ku pamięci poległych w walce o niepodległość tomaszowian. Związek zwraca się z apelem do wszystkich o współdziałanie. Komitet budowy pomnika został wyłoniony. Prezesem obrano p. Nowierskiego, preze za związku oficerów rezerwy.

ZAMASKOWANY NAPASTNIK

W lesie w pobliżu wsi Lokietek o godz. 10 wiecz. jakiś zamaskowany osobnik napadł na dwie kobiety, którym zrabował 3 zł., oraz chustkę wełnianą. Dochodzenie wykryło, iż sprawca napadu jest mieszkańiec sąsiedniej wsi Jan Brylski, którego aresztowano. Napadnięte nie złożyły zameldowania w policji, jednak ustalono, iż mężowie ich mieszkają w Tomaszowie. Obecnie policja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia tożsamości poszkodowanych.

Trochę humoru

BEZSENNOŚĆ.

— No i co tam słycać, moja pani?
— Ach, nie ma pani pojęcia, co ja teraz czuję.
— A to co znowu?
— Niech pani sobie wyobrazi, moja pani, że ten wolny pokój, co do tej pory był do wynajęcia, wzięło jakieś młode małżeństwo. I teraz oka całą noc nie może zmużyć.
— A bo to, moja pani, pewnie hałas wyprawiają?
— Ale skąd. Tylko, że całą noc muszę stać i patrzeć przez dziurkę od klucza.

NASZE DZIECI.

— Widzisz tatusiu, jak molibwśmy ładnie i spokojnie żyć, gdybyś się nie ożenił z mamusia.

SPOSÓB NA SPOSÓB

— Lekarz zabronił mi palić przy pracy.
— Co robisz zatem?
— Przeszedłem pracować

Koledze i towarzysze pracy Abramowi Cytrynowskiemu z powodu zgonu

Matki Jego

ślą wyrazy współczucia

**Koledzy i Koleżanki
Domu Bankowego Bracia Taub w Łodzi**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu na wieczny spoczynek nam zwłok

B. P.

Leopoldowej z Dobranickich Landau

w szczególności zaś Pani Adolfowej Librach za wyrażone nad grobem słowa pociechy składamy serdeczne „Bóg Zapłać“

Mąż, Synowie, Synowe i Rodzina

Zuchwała kradzież

Wywieziono całą zawartość sklepu

Sklep spożywczy przy ul. Piotrkowskiej 108 stanowi własność Chai Wajnkranc (Piotrkowska 114)

Wajnkranc onegdajszego wieczoru opuścił sklep. Tuż po jej odejściu na podwórzu wspomnianego domu zajechał wóz. Jacyś nieustaleni włamywacze przy pomocy podrobionych kluczy dostali się do wnętrza sklepu i zabrali niemal całą towar, pozostawiając tylko drobniaki, których nie zdążyli wynieść. Wobec tego, że brama, ze względu na znajdujący się w podwórzu

wspomnianego domu kinoteatr, otwarta jest do godz. 12, złodzieje wyjechali z podwórza jeszcze przed zamknięciem bramy.

Kradzież spostrzeżono dopiero wczoraj, o godz. 6 min. 30 rano. Kiedy do sklepu przysła córka Wajnkranc, Elżbieta i sprzedawczyni, Stefania Hofman.

Powiadomione władze policyjne wszczęły dochodzenie. Wartość skradzionego towaru wynosi 5,000 złotych. (p)

Co usłyszymy dziś przez radio

12.10 Płyty gramofonowe.
14.00 „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw em w prof. Henryk Mośnicki.
16.15 Odczyt dla naucewieloletni: praca dydaktyczne i ogniska metodyczne — wygł. p. Włodzimierz Galecki.
16.30 Płyty gramofonowe.
16.40 „Polskość Pomorza w świetle ostatniego spisu ludności w Polsce“ — wygł. Jerzy Smoleński.
17.00 Popołudniowy koncert symfoniczny.
18.00 Muzyka lekka i taneczna.
18.45 Audycja konkursowa.
19.20 Komunikat izby przemysł. handlowej w Łodzi.
19.30 Feljeton muzyczny p. t. „Słuchacze o muzyce w radio“ — wygł. p. Roman Zrebrowicz.
20.00 Koncert popularny.
21.10 Wiadomości sportowe.
21.30 Pieśni arje w wyk. Jadwi gi Hennert.
22.00 Kwadrans literacki p. i „Królowa i paź“ — obrazek ironiczny Włodzimierza Perzwałskiego.
22.15 Muzyka taneczna.

Budapeszt (550)
19.30 Opera Wagnera „Tannhäuser“.

RECITAL ŚPIEWACZY.

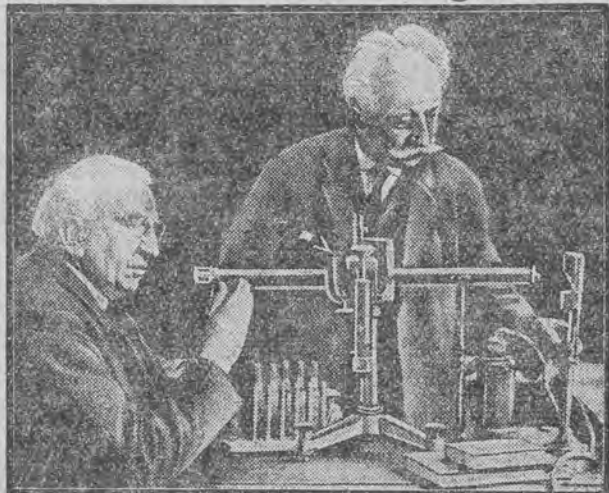
Dzisiaj o godz. 21.30 znakomita pieśniarka, kształcona w Paryżu, p. J. Hennert, wystąpi z pięknym i urozmaiconym programem, w którego skład wchodzi sześć pieśni Moniuszki, następnie dwie staro-włoskie pieśni i dwie klasyczne arje Mozarta z „Wesela Figara“. — Program stylowo-klasyczny i zarazem w najlepszym znaczeniu — swojski. (r)

KWADRANSE LITERACKIE.

Dzisiaj o godz. 22.00 w dziale radiowych kwadransów literackich usłyszą słuchacze ironiczna nowela Włodzimierza Perzwałskiego p. t. „Królowa i paź“, w której do-wcip autora pełen finezji i artystycznej formy odnalazł swój wyraz.

Dnia 20.10 o godz. 19.30 poznają się radiosłuchacze z fragmentem powieści Jana Wańsiewskiego „Na Podszymbiu“ — p. t. „W poszukiwaniu skarbów“. Powieść ta malująca życie górnicze i charaktery ludzi pracujących pod ziemią, należy do przodujących utworów z tej dziedziny w literaturze polskiej. (r)

Wynalazca kinematografu



August Lumiere (na prawo), kończy 19 października 70 lat. Razem ze swoim bratem Loiselem (obok niego) założył on przed 50 laty pierwszą francuską fabrykę klisz fotograficznych i wynalazł kinematograf w jego dzisiejszej postaci.



Do nabycia we wszystkich księgarniach

Strejk klakierów

Zawodowi „entuzjaści“ wysuwają żądania ekonomiczne

Dla stałych bywalców teatralnych nie było tajemnicą, że w Warszawie istnieje zawód klaka. Nie szczędzi ona okłasków artystom, których wskaza dyrektorzy przedsiębiorstw widowiskowych.

Zresztą Warszawa nie jest unikatem pod tym względem. Klaka istnieje wszędzie, na całym świecie, a niektóre miasta, jak np. Bruksela, wystawiają klakierom urzędowe, magistrackie legitymacje, uprawniające do wolnego wstępu na wszystkie przedstawienia.

Być klakierem, nie należy do

„Samy nie wiecie, co posiadacie“

„Złe czynisz, jeżeli chwalisz — gorzej, jeżeli ganiś. rzecz, której dobrze nie znasz...“

Tak pięćset lat temu nauczał wielki mistrz odrodzenia „boski“ Leonardo da Vinci. Postępując w myśl tej słusznej maksymy słuchacz radiowy winien nie poprzestawać na acjonalnym wyborze odpowiednich dla siebie audycji, ale również korzystać z każdej sposobności, aby poznać i zgłębić technikę radiofonii i istotę radiofonii, wszystkie jej ciekawe tajemnice, cele, zadania i środki.

A sposobności tych nie brak. Oprócz prasy radiowej z tygodnikiem „RA“ na czele, który dzielnie spełnia swoje zadanie łącznika i komentatora radiowego, w samych audycjach „Polskiego Radja“ znajdujemy dosyć odpowiedniego materiału. Na pierwszym miejscu postawić tu należy „Techniczną skrzynkę pocztową“, która pod redakcją Wacława Frenkla w przeciągu trzech lat swego istnienia odpowiedziała na zgóra 25000 listów, udzielając tyluż kompetentnych porad. Ponadto poprzez programy Polskiego Radja przewijają się dziesiątki specjalnych pogadanek i feljtonów, których zadaniem jest popularyzacja pracy radiowej i zbliżenie radiosłuchacza z „ludźmi radja“. Niepoślednią rolę odgrywa w tym kierunku również „wycieczki radiowe“, które odbywają się w Warszawie w piątki i niedziele po uprzednim ustaleniu terminu z wydziałem prasowym „Polskiego Radja“ (tel. 443-96). Wreszcie — istnieje tani i popularny „Podręcznik Radjotechniki“ pióra St. Gospodarczyka, który można nabyć w każdej księgarni, a który zawiera całokształt wiadomości, niezbędnych dla każdego radioamatora.

Przedewszystkiem jednak należy dobrze poznać swój odbiornik radiowy, od którego działania zależy jakość odbioru. A uczyć to należy również dlatego, aby za winy ślusarza nie ganić kowala — aby za usterki swego odbiornika nie winić najdoskonalszej na całym świecie aparatury raszyńskiej, której nam cała Europa zazdrości

rzeczy łatwych. Trzeba posiadać wyjątkowe kwalifikacje, trzeba umieć odpowiednio klasować w dłonie, wyczuwać chwilę napięcia. To też „wodzowie“ klakiercy zapraszani są na próby, gdzie opracowują wraz z reżyserem dokładny plan „reagowania“ publiczności.

Klakierzy w Ameryce lub Medjolanie zarabiają doskonale, posiadają auta i wille. W Warszawie jedna klaka klepię biedę. Klakier nie otrzymuje żadnej gaży. Dostaje jedynie kartki wejściowe, które spienięża, otrzymując w ten sposób ekwiwalent za swoją „ciężką, mozolną i odpowiedzialną“ pracę.

Tranzakcja z kartkami była niezła, ale w okresie lepszej konjunktury, kiedy wszyscy za rabiali, kiedy uczęszczanie do teatrów było dostępne dla każdego śmiertelnika.

Teraz jest inaczej. Kasa teatru lub teatryku nigdy nie jest wyprzedana, wobec czego na kartki również niema wielu amatorów.

Jak zatem łatwo można się domyślić, klakierzy pozostają bez zarobków. To ich zmusiło do wystąpienia z żądaniem „ekonomicznymi“. Klakierzy za pośrednictwem swoich „generałów“ żądają wprowadzenia minimum wynagrodzenia. Gdyby dyrektorzy teatrów nie przyjęli tych żądań, wówczas mielibyśmy niewątpliwie do zanotowania strejku klakierów.

Znajdą się tacy, którzy wątpić będą w powodzenie tego strejku. Wszak i tak publiczność bije brawa, o ile jej się sztuka lub gra artysty podobają. Pogląd taki jest jednak mylny. Publiczność reaguje dość słabo, o ile nie znajdzie się grupa „entuzjastów“, która pociągnie za sobą całą widownię. Bez klakierów w teatrach może być cicho i smutno.

W tych dniach delegacja klakierów odbędzie konferencję z dyrekcjami niektórych teatrów stołecznych.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, jutro i pojutrze ciesząca się wzrastającym powodzeniem uroczą sztuką Pagnola „Marjusz“. Ceny niższe.

TEATR KAMERALNY

Satyryczna komedia B. Shawa „Lichwa mieszkaniowa“ utrzyma się tylko jeszcze parę dni na afiszu a to dziś, jutro i pojutrze, poczem na miejsce jej wchodzi oryginalna komedia J. Sarmenta „Umilowany Leopold“. Premiera sztuki tej, wyreżyserowanej przez dyr. St. Wysocka dana będzie w piątek.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8,15 po raz 30 — „Księżniczka cyrkówka“.

CYRK STANIEWSKICH

Dziś dwa przedstawienia o godz. 4 pop. i 8,30 wiecz. Na przedstawieniach dzienne ceny niższe.

Teatr „SCALA“ Teatr

Łódź, Śródmiejska 15, tel. 232-33. Od dziś, dnia 18-go października i codziennie o godz. 9 w. gościnne występy teatru artystycznego

„DI IDYSZE BANDE“

w ślicznym oryginalnym widowisku TANCT IDEŁECH TANCT. Inszenizacja i reżyserja I. NOŻYKA. Wespole: Anna Grosberg, Roza Gazeł, Lola Folman, Z. Kac, D. Lederman, M. Openheim, I. Nożyk, F. K. Epsztejn, B. Szwarcstein i inni. Kasa czynna od godz. 11 do 2 i od 5 do końca przedstawienia.

NOWY PRZEDSTAWICIEL „ZAIKSU“

Dowiadujemy się, że przedstawi cięciem „Zaiksu“ (Związek autorów i kompozytorów scenicznych, centrala w Warszawie) na m. Łódź i województwo został z dniem 1 października b. r. p. Julian Tuwim (junior), który będzie reprezentował na terenie naszego miasta interesy współczesnych polskich i zagranicznych autorów i kompozytorów scenicznych, zrzeszonych w „Zaiksie“.

JUTRZEJSZY WYSTĘP WOLGA KAPELA

Jutro odbędzie się w filharmonii jedyny występ chóru rosyjskiego i orkiestry Wolga - Kapela. Znakiem tego zespołu jest w występów we wszystkich największych miastach Europy oraz z płyt gramofonowych i Polskiego Radja. Zespół wystąpi w malowniczych oryginalnych kostiumach, rosyjskich i ukraińskich i wykona bogaty program z pieśni ludowych.

PODZIĘKOWANIE

Niniejszem dziękujemy dyrekcji „Teatru dla dzieci“ za atrakcyjny i odpowiadający mentalności dzieci ponanek, który odbył się w niedzielę, dnia 16 b. m. w gmachu teatru „Scala“ i prosimy o stałą pamięć o naszych miłośnikach.

Grono wychowawczyń i wychowawców szkół w Łodzi

WIELKI WYBÓR PAŁT I OBUWIA W KONSUMIE

Nastanie jesieni i słotnych pogód zmusza wszystkich do włożenia cieplejszego odzienia. W pierwszym rzędzie płaszcz letni należy zamienić na ciepłe i solidne pałto, jesienne lub zimowe. Jedyny w mieście nasz dom towarowy Konsum przy Widozkiej Manufakturze (Rokicińska 64, dojazd tramwajami 10 i 16) zaopatrzył się w wielki wybór jesiennych i zimowych pałt, podług ostatniej mody, najlepszej jakości i wykonania, jak również w wielką ilość garniturów męskich, oraz towarów na garnitury i wykwinnego obuwia damskiego, męskiego i dzieciennego. Wszystko to sprzedaje Konsum po niezwykle niskich cenach. Także wszelkie inne działy Konsumu zostały obficie zaopatrzone, nie mówiąc już o resztkach, brakach i sekundzie wyrobów Widozkiej Manufaktury, które sprzedaje Konsum po cenach ściśle fabrycznych.



MYDŁO i KREM HERBA

to symbole piękności i zdrowia cery!

MYDŁO HERBA przy codziennym użyciu usuwa skutecznie i zapobiega tworzeniu się piegów, wągrów, liszaji itp.
KREM HERBA odświeża i udelikatnia cerę!
KREM HERBA jest do nabycia od Zł. 0.90



150.000 franków nagrody

Międzynarodowy konkurs na scenariusz

Międzynarodowy komitet dla propagandy artystycznej i literackiej za pośrednictwem filmu (C. I. D.

A. L. C.) ogłasza doroczny konkurs na scenariusz, któryby posłużył do stworzenia filmu o charakterze naukowym, lub społecznym, ekonomicznym, czy historycznym, dydaktycznym, literackim, albo dokumentacyjnym. Film powinien przyczynić się do wzajemnego porozumienia między narodami.

Nagroda wynosi 150,000 franków. Ubiegać się o nią mogą autorowie scenariuszów oryginalnych, nie ogłoszonych dotychczas drukiem i nie zrealizowanych w filmie. Nagrodę przyznaje główny sąd konkursowy C. I. D. A. L. C'u, obradujący w Paryżu, za najlepszy z spośród scenariuszów przedstawionych przez sady konkursowe poszczególnych państw.

Jury polskie wyłonione jest przez zarząd polskiego klubu literackiego (P. E. N. Club'u) w składzie następującym: Pp. F. Goetel, W. Grubiński, J. Kaden - Bandrowski i Z. Kleszczyński.

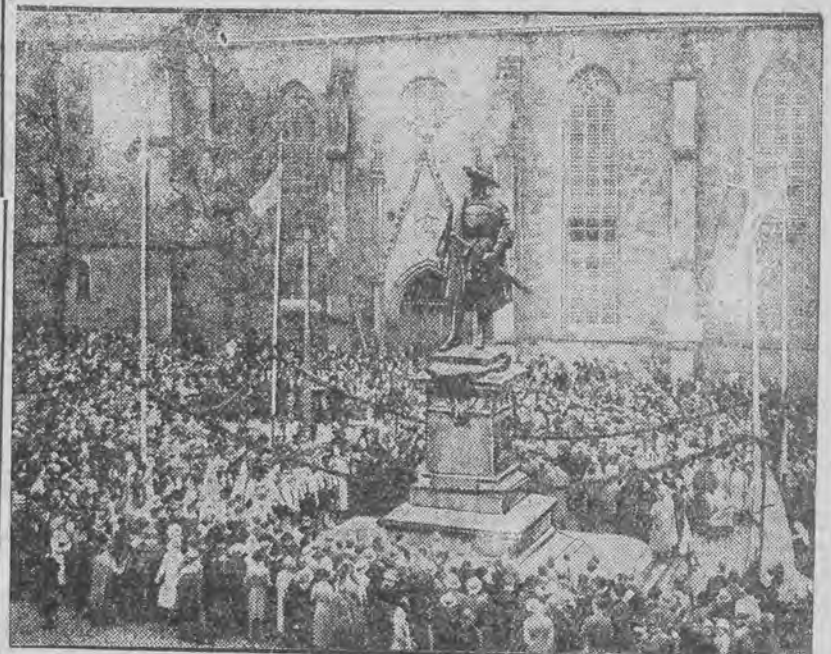
Prace konkursowe należy nadsyłać do sekretariatu Penclubu polskiego w Warszawie, najdalej do dnia 15 listopada r. b. zaopatrując je w godło i dołączając do nich w zamkniętej kopercie imię, nazwisko i dokładny adres autora

„DIE IDYSZE BANDE“

Dziś na scenie teatru „Scala“ odbędzie się przedstawienie inauguracyjne warszawskiego zespołu kameralnego „Die Idysze Bande“. Goście zaprezentują się łódzkiej publiczności teatralnej w programie „Tanct, idelech tanct“ (Tańce chłopcy, tańce!).

WYROB i NAPRAWA
E. KADYNSKI
Piotrkowska 82

Zjazd ewangelików



Kulminacyjny punkt uroczystości w Kassel pod pomnikiem Filipa Wspaniałego.

Symptomaty wielkiej nędzy



Chłopi z okolic Hamburga, którzy nie mogli sprzedać na rynku swych ogórków, albo też mogli osiągnąć za nie ceny, nie pokrywające kosztów przewozu, zakopują w ziemi jako nawóz, swe produkty.

Podatki i budżet

Przed kilku dniami donieśliśmy o zakończonych przez min. skarbu pracach nad preliminarzem budżetu za rok 1933-34. Preliminarz ten, według informacji warszawskiego korespondenta „Głosu”, zamyka się po stronie wydatków cyfrą około 2 i pół miljarde złotych, przewidyując deficyt w wysokości 350 milionów zł.

Pisząc w swoim czasie o zagadnieniach budżetowych państwa, zwróciliśmy uwagę na konieczność zamknięcia cyfr preliminarza w granicach 2 miliardów zł. Jest to maksymalna suma, jak w obecnych warunkach gospodarczych winna być brana pod uwagę. Preliminarz nie budżetu odrzuca z ustalonym deficytem zamiast okrojenia go do rozmiarów możliwości finansowych społeczeństwa i państwa jest przejawem wybitnie niezdrowym, świadczącym o zupełnym niedooczeniu sytuacji gospodarczej. Świadczy o tym fakt zbyt wysokiego prelimitowania pozycji wydatków, które są nieco niższe od rzeczywistych wydatków w r. 1931-32 i o blisko 10 proc. wyższe od przeciętnych miesięcznych wydatków w okresie pierwszych 5 miesięcy bieżącego roku budżetowego. Stanowczo wybrała na została w polityce finansowej państwa droga najmniej odpowiednia, idąca po linii najniebezpieczniejszego oporu. Z tem należy zerwać. Właśnie w obliczu nadchodzącej sesji sejmowej, która rozpocznie się ma w pierwszych dniach listopada, zagadnienia budżetowe odegrać winny pierwszorzędną rolę. Ale zamiast rozdymać preliminarz należy się raczej zastanowić nad koniecznością rewizji podatków i świadczeń państwowych, których obniżenie umożliwiłoby automatycznie zmniejszenie cyfr preliminarza i przyniosłoby istotną ulgę znękanemu życiu gospodarczemu.

Rewizja podatków mogłaby objąć bezwzględnie te obciążenia, które wyłączone zostały z pełnomocnictw dekretowych Prezydenta Rzplitej. Tutaj wymienić należy, w pierwszym rzędzie konieczność rewizji, a właściwie likwidacji podatku majątkowego. Wprowadzony za czasów min. Michałskiego jako jednorazowa danina, daje obecnie minimalne dochody. Ostatnie wpływy z tego tytułu nie przekroczyły w okresie całego roku sumy 2 i pół miliona zł. Zresztą pamiętać należy o tem, że już w roku 1930-31 pierwsza grupa płatników t. j. rolnictwo nie była obciążona podatkiem. Pomocili go jedynie dwie pozostałe grupy płatników t. j. przemysł, handel i nieruchomości. W tych warunkach podatek majątkowy stał się anachroniczną fikcją, której zniesienie domaga się zarówno przemysł jak i handel oraz rolnictwo.

W związku z możliwościami reform podatkowych wysunąć należy konieczność jaknajszybszego sfinalizowania sprawy scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie, gdyż reforma ta przyniosłaby tej wielkiej gałęzi życia gospodarczego olbrzymie korzyści i przyczyniłaby się do osłabienia nateżenia kryzysu, nie redukując dochodów skarbu państwa.

Wreszcie sfery rolnicze słusznie zupełnie wysuwają postulat reorganizacji ustawy o podatku gruntowym w kierunku zniesienia nierówności w obciążeniu tym podatkiem większych, średnich i mniejszych warsztatów rolnych.

Reforma podatku spadkowego oraz dochodowego bez wprowadzenia nowych obciążeń podatkowych uzupełniłaby całokształt wysiłków, których realizacji mogłaby niezwykle korzystnie odbić się na sytuacji gospodarczej kraju oraz umożliwiłaby redukcję deficytowych cyfr preliminarza budżetowego.

M. K.

Monopol importu bawełny

celem zahamowania odpływu walut z Polski za ten surowiec

Ministerstwo przemysłu i handlu przysłało Zrzeszeniu producentów przędzy bawełnianej piśmie z dnia 10 b. m. następujące wnioski do rozpatrzenia.

1) przedstawienie przemysłu na źródła dostawy bawełny w gatunkach zastępczych, które odpowiadają krajom, posiadającym z Polską wymianę towarową,

2) żądanie i organizowanie kompensaty za bawełnę w krajach, z których dotychczas pośrednio, lub bezpośrednio bawełnę sprowadzamy,

3) zorganizowanie centrali importu bawełny przez kartel przedalniczy, któraby zarazem miała za zadanie organizację tranzakcji handlowo-eksportowych wszelkich towarów z Polski,

4) zapewnienie przez przemysł przedalniczy dostaw na bawełnę organizacjom, względnie firmom handlowym zagranicznym, które, zabezpieczając dogodnie warunki dostaw dla przemysłu oraz dając gwarancję możliwości finansowania i kredytowania tej dostawy, zarazem gwarantowałyby eksport towarów polskich, szczególnie do krajów zamorskich,

5) uregulowanie kompensaty importu bawełny drogą rozporządzeń ministra przemysłu i handlu, skarbu i rolnictwa w ramach ogólnej instytucji kompensacyjnej,

6) rozwój kotonizacji lnu w przemyśle włókienniczym w Polsce.

W związku z powyższymi pismem Zrzeszenie producentów przędzy bawełnianej rozesłało do wszystkich swoich członków okólnik, w którym komunikuje, iż zważenie się dotychczasowych ryneków zbytu zagranicą i związany z tem zmniejszający się dopływ walut z eksportu

stawia rząd wobec konieczności ewentualnego zastosowania reglamentacji przywozu, w szczególności importu bawełny, jeżeli nie będą wyszukane inne środki zaradcze, które zahamowałyby dalszy deficyt

Wielka wykończalnia tkanin jedwabnych pod Łodzią

Jak się dowiadujemy, prowadzone są prace budowlane w Rokietnie pod Łodzią nad budową wielkiej wykończalni i farbiarni tkanin jedwabnych.

Fabrykę tę buduje dla jednej z bardzo poważnych firm szwajcarskich łódzkie przedsiębiorstwo budowlane.

Powstanie w Polsce farbiarni i wykończalni tkanin jedwabnych będzie posiadało dla krajowego przemysłu jedwabnego kolosalne znaczenie, ponieważ

Upadłości, nadzory, układy

W r. ub. ogłosił sąd upadłość firmie „Sztajenberg, Śpiewak i S-ka” oraz firmie „Farbiarnia, Merceryzarnia Michał Śpiewak i S-ka”.

14 października w sprawach obu upadłości odbyło się zebranie wierzycieli.

Pełnomocnik upadłych zaproponował układ w wysokości 20 proc.

W sprawie upadłości „Michał Śpiewak i S-ka” układ zawarto i przedstawiono sądowi do zatwierdzenia, zaś w sprawie firmy „Sztajenberg i Śpiewak i S-ka” układ został również zawarty i w dniach najbliższych układy znajdują się na wokandzie sądu w przedmiocie zatwierdzenia.

Bilans na 15-go września 1932 r. t. j. przy ukończeniu upadłości firm Michał Śpiewak i S-ka zamknięto sumą 662,011 zł., pozycja strat

w obrocie walut z zagranicą.

W najbliższych dniach odbędzie się w Łodzi konferencja z delegatami ministra przemysłu i handlu, a uprzednio posiedzenie zarządu zrzeszenia, specjalnie zwołane, celem ustalenia opinii w tej, doniesłej sprawie dla przemysłu bawełnianego.

Zrzeszenie producentów przędzy bawełnianej prosi następnie w swym okólniku członków o zakomunikowanie mu ustnie, względnie na piśmie swych propozycji, co do sposobów uzyskiwania walut na zakup bawełny

Poszytne bowiem rozwiązanie tego zagadnienia jest nieodzowne wobec zapowiedzianego uregulowania importu bawełny w drodze rozporządzeń odnoszących władz państwowych, w wypadku, gdy przemysł we własnym zakresie nie potrafi przyczynić się do poprawy sytuacji.

(ag)

Obostrzenie odpowiedzialności syndyków mas upadłości

W związku z ostatnimi arestowaniami wśród adwokatów na tle nadużyć popełnianych przy likwidacji mas upadłościowych zamierzone jest wydanie specjalnych przepisów, które zaostriżą odpowiedzialność karą adwokata za nadużycia przy spełnianiu czynności syndyków.

Przy otyłości pobudza naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” przemianę materji w organizmie i wpływa na wysmakłość kształtów. Żąd. w apt.

Koszule bawełniane na eksport do Holandji

W wyniku pertraktacji przeprowadzonych przez dyr. izby handl. polsko-holenderskiej p. Wacława Bańkowskiego z poszczególnymi firmami na terenie Łodzi, zainteresowanymi w eksporcie do Holandji, została sfinalizowana pierwsza próba poważniejsza transakcja. A mianowicie jedna z największych największych firm bawełnianych przyjęła zamówienie na większą partję koszul bawełnianych, które wywiezione zostaną do Holandji.

Zaznaczyć należy, iż izba handlowa polsko-holenderska, celem jaknajenergiczniejszego finalizowania transakcji kompensacyjnych wyznaczyła na Łódź specjalnego przedstawiciela, p. dr. Aleksandra Szwarca, Lipowa 20, który występować będzie w imieniu izby, przeprowadzając rokowania z firmami bezpośrednio. (ag)

Dr. Hjalmar Schacht dyktatorem bankowym

W najbliższych dniach oczekiwane jest mianowanie dra Schachta komisarzem bankowym. O powrocie byłego prezesa Banku Rzeszy do służby państwowej mówiono w kołach miarodajnych z chwilą objęcia rządów przez Popena. Początkowo miał on przeprowadzić rokowania w sprawie prywatnych długów zagranicznych Niemiec. Mianowanie dra Schachta komisarzem bankowym pozostaje w związku z projektami rządu, mającymi na celu całkowitą koordynację działalności banków oraz wielkich przedsiębiorstw, w których rząd ma najważniejsze portfele akcji.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,91 kupno 8,90.
7 proc. poz. stabiliz. 1927 roku sprzedaż 53,50 kupno 53,25
4 proc. dol. sprzedaż 49,50, kupno 49,25
3 proc. premi. budowl. sprzedaż 88,50 kupno 88,25
Bank Polski sprzedaż 88,50 kupno 88,25.
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

CZEKI.
Holandia 358,75
Londyn 30,72 30,71
Nowy Jork — czeki 8,913
Nowy Jork — kabel 8,918
Paryż 35,10
Praga 26,40
Szwajcaria 172,25
Włochy 45,67
Berlin 211,90

AKCJE.

Bank Polski 88,— 88,50
Lilpop 3,50

PAPIERY PROCENTOWE i LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowl. 38,50 38,35
4 proc. inwest. 91,50
4 proc. inwest. seryjna 103,—
6 proc. dol. 55,75
4 proc. dol. 49,75
7 proc. stabilizacyjna 54,50 53,13 53,40 61,50
7 proc. ziemskie dol. 51,75
4 i pół proc. ziemskie 38,50 38,— (drobne).

4 i pół proc. Warszawy 45,— 44,75
5 proc. Warszawy 48,— 48,25
8 proc. Warszawy 59,— 59,25 59,60

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 6,50 październik 6,35 listopad 6,37 grudzień 6,41 styczeń 6,46 luty 6,50 marzec 6,56 kwiecień 6,59 maj 6,65 czerwiec 6,67 lipiec 6,72 sierpień 6,74 wrzesień 6,78.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORLEAN

Loco 6,45 październik 6,32 grudzień 6,41 styczeń 6,46 marzec 6,55 maj 6,65 lipiec 6,74.

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Loco 5,55 październik 5,29 listopad 5,26 grudzień 5,24 styczeń 5,23 luty 5,23 marzec 5,24 kwiecień 5,25 maj 5,26 czerwiec 5,26 lipiec 5,26 sierpień 5,25 wrzesień 5,25 październik 5,25 listopad 5,27 grudzień 5,30.

Egipska: loco 8,13 październik 7,70 listopad 7,76 grudzień 7,83 styczeń 7,84 marzec 7,92 maj 7,99 lipiec 8,07.

Upper: loco 7,13 październik 6,91 listopad 6,91 grudzień 6,91 styczeń 6,93 marzec 6,97 maj 7,01 lipiec 7,05.

NOTOWANIA BAWELNY BREMA

Loco 7,72 grudzień 7,48 styczeń 7,56 marzec 7,66 maj 7,75 lipiec 7,88.

NOTOWANIA BAWELNY ALEKSANDRIJA

Sakkelaridis: listopad 15,34 styczeń 15,15 marzec 15,27.
Ashmouni: październik 12,58 grudzień 12,38 luty 12,32 kwiecień 12,37 czerwiec 12,42.

15 proc. wyższość cen surowca wełnianego

W czwartek zamknięta została 6 największa serja tegorocznych aukcji wełny kolonialnej w Londynie.

Mocna tendencja, która zaznaczyła się na początku aukcji, utrzymała się przez cały czas ich trwania.

W ostatecznym bilansie ceny surowca wełny w porównaniu z notowaniami aukcji poprzednich, które odbyły się w lipcu b. r. zwiększyły się w granicach od 7 i pół do 15 proc. Oznacza to częściowe uzdrowienie sytuacji na światowym rynku wełnianym, na którym zapasy bardzo poważnie zmalały. Podkreślić również należy, iż bardzo poważne zakupy poza odbiorcami angielskimi uskutecznił w czasie ostatnich aukcji kucy z kontynentu

„Biegi Myśliwskie św. Huberta“

W dniu 3 listopada b. r. odbędzie się tradycyjnym zwyczajem Biegi myśliwskie św. Huberta: bieg myśliwski z przeszkodami o nagrodę przechodnią prezesa rady miejskiej i bieg myśliwski ogólno-towarzystowski Biegi odbędzie się na terenach prywatnych na przedmieściu „Doly“ na północ od toru kolejowego Ziębierz — Widzew.

Do wzięcia udziału w biegu proszeni są panie „amazonki“ i jeźdźcy dżentelmeni oraz wszyscy oficerowie służby czynnej garnizonu łódzkiego, oficerowie i podchorążcy rezerwy i oficerowie i podchorążcy konnego P. W., oraz oficerowie P. P.

Dla zwycięzców przewidziane są żetony.

Zgłoszenia pisemne uczestników biegu nadsyłać można do dnia 29 października, godz. 12 na rece sekretarza biegów kpt. Wojciechowskiego, Łódź, ul. 11 Listopada 83, telefon 196.00 wewnątrzny 20. Do zgłoszeń należy dołączyć 2 zł. jako wpisowe od konia. W zgłoszeniu zaznaczyć należy, w jakim biegu jeździec pragnie wziąć udział. O punkcie zbornym dla uczestników biegu i zaproszonych gości nastąpią dodatkowe komunikaty.

Odłożenie „biegu myśliwskiego“

Zapowiedziany na dzień 16 bm. „bieg myśliwski za lisem“ oficerów sztabu D. O. K. IV został odłożony z powodu niepogody do dnia 23 bieżącego miesiąca.

Początek o godzinie 10,30 na Placu Hallera.

Kary na graczy ligowych

Znany gracz 22 pp., Świętosławski, za uderzenie przeciwnika na zawodach z Ruchem został ukarany dyskwalifikacją na przeciąg sześciu miesięcy.

Hahn i Szczepaniak, gracze Warszawianki i Polonii, zostali ukarani jednotygodniową dyskwalifikacją z zawieszaniem na pół roku za wzięcie kopania się na zawodach Warszawianka — Polonia.

Zmienić system karania graczy!

Tolerancyjni sędziowie i nietolerancyjne protokoły

Jeden z najlepszych znawców piłkarstwa, znany publicysta sportowy dr. St. Mielech, poruszył największą bolączkę tego sportu, jaką jest sędziowanie zawodów i nakładanie dyskwalifikacji na graczy.

Opisując ostatnie wypadki dyskwalifikacji graczy, autor zgóry zastrzega się, iż nie chce wytykać sędziom błędów, lecz wytknąć wadliwość obecnego systemu, zakorzenionego na dobre, a przynoszącego szkodę sportowi, na który dotychczas nikt nie zwrócił uwagi, i homaczy to na przykładzie.

„Gracz Polonii, Seichter, na zawodach z Czarnymi, dopuścił się kilku fouli. Sędzia je widział i ukarał Polonię rzutami wolnymi, ale Seichtera nie usunął z boiska. Ponieważ sędzia jest ostatnią instancją na boisku, przeto wydawałoby się, że na tej karze koniec.

Lecz teraz „tolerancyjni“ (gdwy się usunął Seichtera z boiska) sędzia pisze protokół, a w nim o niebezpiecznej grze Seichtera. W konsekwencji wydział gier aplikuje mu kilka tygodni dyskwalifikacji.

Hola! Tu coś jest nie w porządku. Dlaczego Seichter, który według sędziowskiej oceny, nie był aż tak brutalny, by go wykluczyć z gry podczas zawodów z Czarnymi, jest wykluczony z następnych zawodów? Przecież wykluczenie na kilkanaście minut jest mniejszą karą od wykluczenia na kilka tygodni. Dlaczego z tej kary mają korzystać kluby, które grają z Polonią w okresie dyskwalifikacji Seichtera, a nie Czarni, którym on poturbował graczy?“

Tych pytań nikt nie zadaje sędziom. Większość naszych arbitrowi boi się publiczności i chętnie unika energicznych posunięć na boisku, starając się

być tolerancyjnymi. Co innego protokół. Tu już można dać wyraz sympatjom. Za protokół nikt sędziemu nie wygwizdże, gdyż protokół nie podlega kontroli publiczności, ani też prasy. Przy obecnym systemie nakładania kar sędzia piłkarski urasta na potęgę anonimową, przed którą drżą kluby nawet najpotężniejsze. Dla klubów ważniejszym jest wygrać protokół niż mecz. Wypadek z Seichterem nie jest odosobniony.

Mamy Nawrota, to samo było z Peterkiem i Martyną.

W konkluzji autor dochodzi do wniosku, że z obecnym systemem trzeba skończyć, gdyż za dużo psuje on krwi i pozostawia zbyt wielkie pole do na dużych. Reasumując swe wywody, dr. Mielech domaga się:

1) Wydział gier i dysc. nie nakłada żadnych kar na zawodnika, jeżeli z protokołu wynika, że sędzia doraźnie nie ukarał go wykluczeniem z gry.

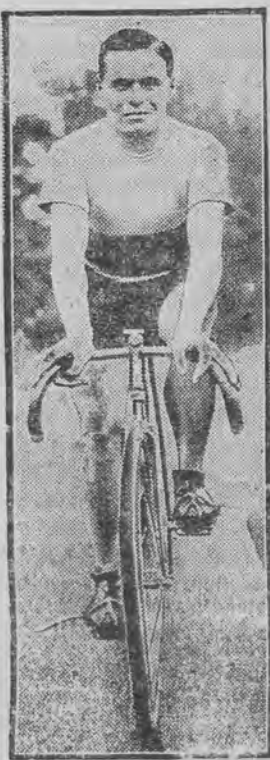
2) Wydział G. i D. nakłada na zawodników kary, gdy sędzia karę wykluczenia uważa za niewystarczającą lub gdy delegat W. G. i D. jest tego zdania.

3) Wyjątkowo W. G. i D. nakłada kary na zawodników niekaranych przez sędzię, jeżeli zawodnicy zachowywali się nieodpowiednio w sposób rażący, ale jednocześnie zwraca się do Kol. Sędziów Piłk. z wnioskiem skreślenia danego arbitra z listy sędziów, lub o pociągnięcie go do odpowiedzialności.

Zbyt wiele ma autor racji, by poruszony przez niego temat, tak aktualny dla naszych stosunków, pominąć milczeniem. Niespodzianki protokolarne muszą się raz wreszcie skończyć. Tylko to co się dzieje na boisku może być podstawą weryfikacji, a wtedy odpadną kulisy tabeli mistrzowskiej, które są żałą naszego sportu.

„Sędziowie będą musieli pokazać swoje prawdziwe umiejętności prowadzenia zawodów — kończy swe wywody dr. Mielech. — Może się który z nich na tem załame... ale oczyści się atmosfera!“

Albert Richter



mistrz amatorów niemieckich na rok 1932, pobił w Kolonii, jako zawodowiec, mistrza świata zawodowców Scherensa (Belgja), tak że może być dzisiaj uważany za mistrza sprinterów światowych.

Arski i Sipiński walczą w Łodzi

W nadchodzącą sobotę organizuje LKS w sali Geyera o godz. 17 zawody bokserskie, na których walczyć również będą reprezentant polski Sipiński i Arski z Poznania, przyczem prawdopodobny jest również przjazd Polusa. Przeciwnikiem Arskiego ma być Lipiec lub Meyer J. Pozaatem w zawodach weźmie udział znany pięściarz miejscowy jak Klimeczak. Spodenkiewicz i in. Zestawienie par nastąpi w dniu dzisiejszym.

Dział oficjalny ŁOZSz. Komunikat zarządu I. 3/7

1. Podaje się do wiadomości zainteresowanym klubom, iż skład osobowy wydziału gier i dyscypliny ŁOZSz. po uczynionych ostatnio przez zarząd zmianach jest następujący: Zatorski Zygmunt — przewodniczący, Dobroń Teodor — w. przewodn. i referent zawodów, Fruziński Gerard — sekretarz, Fijałkowski Henryk — referent ewidencji, Wrocławski Jan — referent kar i statystyki.

2. W najbliższych dniach staraniem ŁOZSz. rozpoczną się lekcje gry szachowej pod fachowem kierownictwem. Zapisy przyjmuje L. O. Z. Sz.

Borotra porażony piątym mistrzem Londynu

W międzynarodowym turnieju tenisowym, rozgrywanym w Londynie na kortach krytych — pierwsze miejsce w grze pojedynczej panów zajął po raz piąty Borotra, bijąc w finale Anglika Lee 6:2, 6:3, 6:3.

W grze pojedynczej pań zwyciężyła miss Scriven, w grze mieszanej para angielsko-francuska Nuthall — Borotra, bijąc w finale parę Miki—Round

Reprezentacja Polski bez zmian

Za czyje pieniądze wyjeżdżają do Włoch liczni wyleczkowiec?

Skład reprezentacyjnej drużyny Polski na wyjazd do Włoch został już ostatecznie przez kapitana związkowego p. Kałuży zestawiony. Zgodnie z przewidywaniem, drużynę stanowią ci sami gracze, którzy z takim powodzeniem bronili naszych barw w Bukareszcie przeciwko Rumunii.

Drużynę tworzą: Albański, Bułanow, Martyna, Mysiak, Kotlarczyk I, Kotlarczyk II Włodęzarz, Pazurek, Nawrot, Matias, Urban. Ponieważ Polska rozegra we Włoszech dwa spotkania przeto z drużyną wyjeżdża kilku rezerwowych: Fontowicz, Zwierz, Wilczkiewicz, Kossok, K'esner, Przykucki. Jak widzimy jest ich sześć, a więc stanowczo za dużo zwłaszcza, iż pośród nich znajdują się tacy, którzy absolutnie na wyróżnienie nie zasługują. Nawet przeciwko takiej Lotwie nie umieli grać, a co dopiero mówić o Włochach.

Tacy amatorzy jazdy winni podróżować na własny koszt. Tak samo zbyt wielka liczebność Dwutygodnik

BRIDGE Nr. 18

przeczytaj przed najbliższą partją brydża. Do nabycia w kioskach.

Tylko cztery mecze w roku rozgrywać będą nasi bokserzy

Na walnym zgromadzeniu Polskiego związku bokserskiego, po przyznaniu na rzecz PZB opłat od zawodów brutto w wysokości 2 pr. (sprawa ta była powodem zerwania poprzedniego walnego zgromadzenia) postanowiono również w dalszych wnioskach, że w ciągu roku Polski związek bokserski ma prawo zorganizować co najwyżej cztery spotkania międzypaństwowe i to o ile możliwości pod koniec sezonu.

Uchwała ta ma niezwykle ważne znaczenie. Dotychczas zdarzało się, iż PZB., organizując większą liczbę takich meczy i to przeważnie w jednym mieście (Poznań), uniemożliwiał zupełnie poczynania klubom. Publiczność oceniała międzyklubowe zawody jako mało in-

teresujące w porównaniu z zawodami międzypaństwowymi i nie uczęszczała na nie. Kluby pozbawione dochodów musiały ograniczać swą działalność i w konsekwencji mamy zastraszający spadek poziomu naszego pięściarstwa.

Organizację meczów międzypaństwowych powierz. będzie poszczególnym okręgom, przyczem PZB dzielić będzie z okręgiem zyski względnie straty do połowy.

Pozatem, na wniosek Warszawy postanowiono, ażeby mistrzostwa polski, mające się odbyć jak wiadomo w Warszawie w czasie Wielkiej Nocy, przesunęto o tydzień później. Zebranie miało charakter harmonijny, bardzo spokojny i krańcowo różniło się od poprzedniego.

Łódź okręgiem hokejowym

Prezesem zarządu obrano p. Rodego (U.T.)

W niedzielę odbyło się w lokalu ŁKS walne zebranie okręgowego związku hokeja lodowego, które przeprowadziło wybory zarządu nowo utworzonego okręgu łódzkiego, przekształconego z dotychczasowego podokręgu.

W skład zarządu weszli: prezes p. Rode (Union Touring), wiceprezes p. Lange (ŁKS), sekretarz p. Grylak (Makabi), skarbnik p. Schönfelder (Tryumf), kapitan związkowy p. Dreger (Union Touring), ko-

misja rewizyjna: przewodn. inż. To maszewski (ŁKS), członek pp. Wegner (UT) i Feja, sąd polubowny: prof. Krak (SKS), Kopolowicz (Makabi) i Beker (Tryumf).

Na zebraniu zostały wręczone dyplomy mistrzowskim i wicemistrzowskim klubom hokejowym za lata 1930 i 31: ŁKS., Unionowi i SKS. Zebrania zarządu odbywać się będą w poniedziałki o godz. 20 w lokalu Union Touringu. Przejazd 7.

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY Dźwiękowego Kina „CAPITOL“

Gehenna Kobiety

SYLVIA SYDNEY GENE RAYMOND

Dr. Jekyll i Mr. Hyde

Reż. Rouben Mamouliana

„Emma“

Dramat niepotrzebnej matki z MARJĄ DRESLER

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artystyzm w pomyśle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej!

A la cyrk Tildena

Stibbe znów walczy z Wocką

W niedzielę na zawodach organizowanych przez Skodę w Warszawie odbędzie się znów szesnastorundowa walka bokserska między Stibbem a Wocką.

„HYGIENA“

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz odkurzenie elektroluxem. Ceny niskie. Tel. 105-47 (przev.)

Treni popolari

Jak się rozwija turystykę we Włoszech

We Włoszech zostały zorganizowane na całe lato i jesień specjalne pociągi „popolari”. Są to pociągi, które kursują tylko w czasie weekendów, a mianowicie wyjeżdżają w soboty popołudniu i przywożą z powrotem pasażerów w poniedziałek rano. Podróże te są niebywale tanie. Te turystyczne wycieczki wyruszają nie tylko do bliższych słynnych i zajmujących miejscowości — nie; czasem cel weekendowy wyprawą jest bardzo odległy i Medjolan wybiera się do Rzymu, a Rzym do Wenecji. Pociąg taki posiada 1000 miejsc i sprzedaje się za wsze jednakową ilość biletów, tzn., że wszystkie miejsca siedzące, w wygodnych, nowoczesnych wagonach trzeciej klasy są zajęte. Druga klasa istnieje tylko do b. dalekich podróży, gdy trzeba jechać całą noc.

Aby stworzyć sobie pojęcie o taniości tych pociągów podamy tu tylko kilka cyfr: podróż Rzym — Neapol, tam i z powrotem kosztuje 15 lir., natomiast zwykła cena wynosi tylko w jedną stronę 45 lir.; bilet Rzym — Medjolan i z powrotem kosztuje 44 liry, a zwykła cena w jedną stronę wynosi 130 lir.

„Treni popolari” wzbudziły w

całym kraju nieopisany zapal i zachwyty. Korzystają z nich wszystkie warstwy społeczne, najwięcej zaś urzędnicy, biuraliści, inteligencja, studenci i artyści. W pociągach tych panuje niezwykle miły koleżeński nastrój. Każdy z podróżnych posiada własne i nietykane miejsce siedzące, więc niema zwykłego wrogiego stosunku wobec każdego nowego pasażera, który otwiera drzwi przedziału i ostro nie się pyta: „Czy jest jakie wolne miejsce?” na co otrzymują nienawistną odpowiedź: „wszystko zajęte!”. Wszyscy sobie opowiadają jakieś waleki przechodzą się, aby uzyskać tak upragniony bilet „popolare”. Bo to jest jedyna zła strona wycieczek: sprzedaż biletów zaczyna się w piątek z rana o godz. 8-ej, tylko i wyłącznie na dworcu (żadne biura podróży i turystyki ich nie sprzedają). O świcie już stoła tam olbrzymie ogony, ludzie zażdośnie pilnują swej kolejki, wystawiają godzinami z obawą, że dla nich już biletu może nie starczyć. Nieraz jednak zdarzają się takie ilości kandydatów, że połowę tylko można było umieścić. Wtedy wśród szeregów rozlegają się najpróżd ciche i nieśmiałe, a potem coraz

głośniejsze głosy „bis! bis!”. Wreszcie cały olbrzymi dworzec jednym głosem krzyczy „Bis!” Złatuje się zewsząd dyrekcja kolejowa, telefonuje się do ministerstwa komunikacji i wkońcu ogłasza się, że „Bis” został akceptowany i że w sobotę wyruszy drugi pociąg z drugim tysiącem miejsc. Wszyscy się cieszą, jak dzieci i wzajemnie sobie winszą, a nazajutrz z nieopisaną dumą wkraczą do pociągu.

Program zwiedzania na miejscu miasta jest całkiem indywidualny i pasażerowie grupami (zwykle trzy na się przedział razem) spędzają całą niedzielę w nieznanym miejscu, zwiedzając zabytki i próbując „lokalnego” wina. Powrót odbywa się zawsze w b. wesołym nastroju ze śpiewami. Pośród młodzieży niejedna para się pobrała, zawdzięczając znajomość „trenom popolari”. Były tygodnie, gdzie w soboty w południe z każdego wiejszego miasta Włoch wyruszał taki pociąg i przez weekend było w drodze do 30,000 mieszkańców. W poniedziałek rano każdy wraca do pracy, oczywiście odświeżony na duchu, pełen energii i zapału do pracy i... następnej wyprawy „popolari”.

J. M.

SOPOTY

Wolne miasto Gdańsk
MIEDZYNAR. KASYNO ♦ ROULETTE ♦ BACCARA
 (Koncesja przez państwo). Orwarte przez cały rok.
 Informacje: Kasyνο Sopoty.

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku i z dnia 31 sierpnia 1930 r. o regulowaniu cen na przetwory zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 607 i Nr. 82 poz. 722), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, wreszcie na opinii Komisji do ustalania cen wyrażonej na posiedzeniu w dniu 27 września 1932 roku, niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 897 z dnia 29 września 1932 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso cielęce za 1 kg.		w hurcie:		w detalu:	
1	cielęcina normalna	1,53	1	cielęcina normalna	1,80
2	koszerna	1,61	2	koszerna	1,94

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 17 października 1932 roku

Wiceprezydent m. Łodzi (—) **Stanisław Rapalski.**

DOSKONAŁE
PACZKI
 po 20 gr.
 POLECA CUKIERNIA
„ŹRÓDŁO”
 UL. PRZEJAZD 1. — TEL. 209-87 i 138-72
 wł. Z. GOMOLIŃSKI.

OLLA
 GUM.
 NIE PRZERWATYWY! —
 lecz wyraźnie PRZERWATYWY „OLLA”
 winien Pan żądać, wszystkie inne zaś, rękomo
 również dobre, jak najenergiczniej odrzucać.
 Prawdziwe jedynie z nazwą „OLLA”
 i tą marką na każdej kopercie.

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR
 wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy ryp-turowe i brzuszne.
Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu
 Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.

„SANATO”
 Zakład Położniczo-Chirurgiczny
 Ogrodowa 10, tel. 219-57
 I i II klasa
 Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor
 godz. przyjęć 1—2 pp.
 Oddział położniczo-ginekologiczny
 Dr. med. Sz. Elgerowa
 Dr. Reitler Kurjańska
 Dr. med. J. Baum
 Dr. med. W. Eychner
 Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.
 Opleka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polekaw

Akademickie
BIURO INFORMACYJNE
 ul. Pomorska 40
 zwraca uwagę akademików na korzystne warunki studjów we Włoszech, Jugosławji i Hiszpanji. Bluro ułatwia w szybkim czasie przyjęcia na uczelnie w tych krajach oraz na wszystkie wydziały we Francji, Belgii itp. w ciągu 7 dni. Ponadto wizy ulgowe, organizuje grupy ulgowe do Francji, Belgii, Włoch. Informacje bezpłatne.

Kto poszukuje
 mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

MACA
 MASZYNOWA codziennie świeża
 Mąka macowa. Zacierki jajeczne.
 Sucharki na wśór HARLSBADZKICH
 oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca znana CUKIERNIA
N. WEINBERGA
 Piotrkowska 38, tel. 148-82.
Ceny niższe.

„Praca”
 Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.
 Wólezańska 21, tel. 167-15
 Przyjmuje zapisy na nast. działy:
 1. Gorseciarstwo — Krój
 2. Krawiectwo-damskie i konfekcja dziecienna
 3. Haft, roboty ręczne i roboty weneckie
 4. Modniarstwo-kapelusze
 5. Bieliźniarstwo — Krój
 6. Ondulacja
 7. Manicure
 Sekretariat czynny od 9—1 i 8—7 po poł.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”

Zeromeklego 74-76
 róg Kopernika

Dziś premiera!
 Arcyfilm dźwiękowy
E. A. Duponta p. t.
 W rolach główn.: **Mary Glory, Maxudian i Henryk Garał.** Nadprogram: Aktualności filmowe.
 Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz.
 Ceny miejsc: I 1.40, II 1 zł., III 45 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 45 gr.
 Następny program: **„Tragedja na Mont Blanc”**
 Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt
 Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta nieważne.
 UWAGA: W sobotę, dnia 22 października o godz. 12 w poł. i w niedzielę, dnia 28 października o godz. 11 rano wyświetlane są **poranki** dla dzieci i młodzieży. Ceny miejsc dla młodzieży po 20 gr., dla dorosłych po 45 gr.

METRO
 Przejazd 2
Dziś premiera!!!

DŹWIĘKOWE KINO - TEATRY
 Na ogólne żądanie Sz. Publiczności
Wznowienie!!!
 Pierwsza polska dźwiękowa komedia p. t.
UŁANI!! UŁANI!!
CHŁOPCY MALOWANI
 Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.
 Ceny miejsc popularne. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 gr. Ulgowe bilety w cenie II miejsc

Wielki film salonowo-sensacyjny p. t.
W pogoni za Miljonami
 W rolach głównych Ulubienicy Publiczności
Lucjanno Albertini i Ernest Verebes
 Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.
Ceny miejsc popularne.

ADRIA
 Główna 1
Dziś premiera!!!

ZAWIADOMIENIE.

Wobec kryzysu postanowiliśmy w naszych kinach ceny miejsc obniżyć do minimum. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po **49 gr**
 Na dalsze seansy: III **49 gr.**, II **85 gr.**, I—**1 zł. 9 gr.**

Dyrekcja Kino-Teatrów Metro i Adria

Syndyk tymczasowy masy upadłości Arnolda Schwartza zawiadamia wierzycieli, że w dniu 25 października r. b. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi zebranie, celem wysłuchania sprawozdania syndyka oraz zawarcia układu względnie związku wierzycieli.

Samuel Ejznerowicz
 Adwokat.

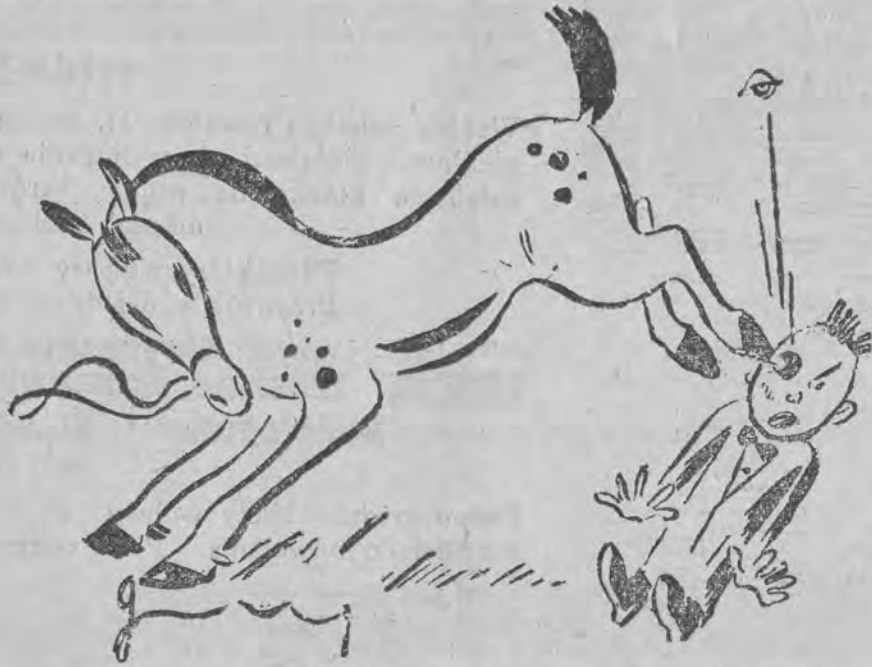
KUPCY

którzy polecają swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
 zmniejszenia
 obrotów

Odrazu bije w oko...



wysoka klasa najprecyzyjniejszego polskiego odbiornika

„RADJOFON”

Pokaz i sprzedaż:

„RADIOFON” Piotrkowska 107 (w podwórzu) tel. 242-42
 „RADIO-MARCONI” Piotrkowska 84
 FR. POSTLEB Piotrkowska 71

KREM ALOMA LIBERTI

Jedynie Krem Aloma Liberti zawiera czynną substancję radioaktywną, która nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd i powoduje stopniowe zanikanie zmarszczek i sfaldowań skóry, nie wytwarzając przytem skutków ubocznych. Krem Aloma posiada pozatem wytworny zapach, chroni cerę od ujemnych zmian atmosferycznych i usuwa wszelkie pryszcze, a jednocześnie służy jako wyśmienity podkład pod puder. 22331-15

Właścicielka
Instytutu Kosmetycznego

Stawa

Piotrkowska 175, tel. 138-76
Powróciła z Paryża
 i stosuje najnowsze zdobycze wiedzy kosmetycznej.

GABINETY

KOSMETYKI LEKARSKIEJ

chor. skóry i włosów
SZKOŁA KOSMETYCZNA
 zatw. przez władze Państw.

Dr. med. **LEWINSONOWEJ**
 Śródmiejska 27, tel. 143-63
 od 10 r. — 8 w.
 Chirurgja kosmetyczna, zylekli odmrożenie.

FORTEPIAN

maly dobry
KUPIE
 Oferty do administracji pod Z. Z.

ZAKŁAD FRYZJERSKI
 PIOTRKOWSKA 60, w podwórzu
 Z powodu panującego kryzysu ceny znacznie niższe: Golenie z wodą kolońską 30 gr., strzyżenie 50 gr., mycie głowy 40 gr. W salonie damskim: czesanie pań zł. 1, mycie głowy zł. 1, manicure 60 gr. Proszę się przekonać. 986-25

ZAGINĘŁA legitymacja Funduszu Bezrobocia Natalji Bittner zam. przy ul. Zielony Rynek 1.

Lokale

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią w okolicy ul. Głównej i Kilińskiego bez odstępnego. Oferty sub. „Słoneczne”.

W CENIE ZŁ. 30.— mies. poszukuję umeblowanego pokoju przy izr. rodzinie. Oferty pod „Skromna panna”. 3-22981

BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 79, front II piętro.

DO WYNAJĘCIA dwuokienny frontowy pokój. Aleja I Maja 8, front, II piętro, m. 37 od 12-3, 7-9.

PIĘCIO i sześć-pokojowe mieszkania z wygodami i lokal handlowy do wynajęcia. Wiadomość u dozorcę przy ulicy Aleja Kościuszki Nr. 93. 276a-2

TANIO ładnie umeblowany pokój przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Cmentarna 3 m. 19.

MIMOZA

KINOTEATR
 KILINSKIEGO Nr. 176

Dzisiaj premiera.
BRYGIDA HELM

w wielkim 9-aktowym dramacie p. t.

GLORIA

W pozostałych rolach:

AndréRoanne, AndréLuguet

Początek w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 3, w niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program:

„**SIERŻANT X**”
 W roli głównej Iwan Mozzuchin

KUPUJCIE Z I-go ŹRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków dziecięcych
Łózek metalowych

Materaców sprężynowych „PATENT”
Wyłmaczek amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**
 „**DOBROPOL**” Łódź, Piotrkowska 73,
 TEL. 133-61, w podwórzu.

Szymon Grinberg

powrócił i przeprowadził się
 Piłsudskiego 55 (Wschodnia) tel. 168-58

Dr. med. M. Nunberg

CHIRURG
 powrócił
 Plac Dąbrowskiego 1, tel. 211-89
 wejście z ul. Cegielniana.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

KOMPLET freblowski przed i po południu wraz z początkowym naucezaniem przyjmuję dzieci od lat 3 Cegielniana 53 fr. I p. m. 1. 2729-3

BARZO łatwa metoda udzielam francuskiego i angielskiego młodzieży szkolnej i dorosłym. Szybkie postępy zapewnione. Załatwiam również korespondencje handlowe i tłumaczenia. Adres: Narutowicza 16 m. 6. 2626-10

MAGISTER PRAWA udziela lekcji w zakresie gimnazjum. Oferty sub.: „Magister”. 2-22978

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

LAMPĘ kwarcową kupię okazynnie. Oferty sub. „A” do administracji. 3-22980

Podziękowanie.

Niniejszem składam p. Dr. Leonowi Konowi serdeczne podziękowanie za skuteczne wyleczenie mnie z ciężkiej choroby. **C. Pinkusówna.**

MASZYNA DO PRANIA nowozagraniczna, marki „John” oka, zycznie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

KARAKUŁOWE palta damskie oraz fokowe, żrebkowe i piżmowce we sprzedam za bezcen zaraz. Hotel Manteuffel, Zachodnia 45, pokój 17.

Różne

UCZCIWY ZNALAZCA proszony jest o łaskawe zwrócenie zgubione go w niedziele wieczór notesu-kalendarza, w którym znajdowały się dwa weksle na 100 i na 50 zł. znaczki pocztowe oraz dokumenty nienosiące dla znalazcy żadnej wartości. Weksle zostały unieważnione. Adres: Pomorska 41, m. 57. Tel. 232-96. —3

Dr. med. HELLER

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne przeprowadził się na ul. Traugotta 8 tel. 179-89

Przyjmuje od 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu

Doktor W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Leczenie promieniami Roentgena
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-4 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 9-11.30 r. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Instytut de Beaute SZKOŁA KOSMETYCZNA

ul. 1924 r. zatwierdzona przez wł. Państwowe
ANNA RYDEL
 Piotrkowska 111 tel. 163-77
 Śródmiejska 16 tel. 169-92
 Racjonalna kosmetyka lecznicza i toaletowa. Odmładzanie. Radykalne usuwanie szpeczących włosów. Farbowanie włosów. Poradnia oraz indywidualne stosowanie hyg.-kosm. preparatów „IBAP”. Przyjmuje od 10-8 wiecz. Porady bezpłatnie. Ceny przystępne

Dr. med. H. Różanec

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Narutowicza 9
 telef. 128-98
 powrócił
 przyjmuje od 8-12 rano i od 5-8 pp

Dr. med. Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor WOLKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90
 Choroby weneryczne moczopłciowe i skórne
 Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. St. PRAPORT

GINEKOLOG-UROLOG
 Choroby kobiece i dróg moczowych przeprowadził się
na ul. Gdańska 93
 tel. 208-95
 przyjmuje od 4-7 po poł.



Dźwiękowy

PALACE

Dźwiękowy

Dziś dawno oczekiwana premiera

Wielkiego arcydzieła dźwiękowego produkcji SOWIECKIEJ 1922 | 33
Reżyserji Iwana Prawowa, Sowkino-Moskwa

MIŁOŚĆ DOŃSKIEGO KOZAKA

(TICHIJ DON)

Według znanego romansu M. Mołochowa (Tichij Don). Ilustrowany oryginalnymi pieśniami w wykonaniu chóru Dońskich Kozaków. Obrazujący dzielnego kozaka na wojnie, surowego w rodzinie, słabego jak pyłek w miłości, szalonego na zabawie.

Film, który wszyscy powinni obejrzeć i usłyszeć!
Przezwrot w dziedzinie Sowieckiej kinematografji!W rolach głównych: **Abrykosow, Podgorny, Maksimow, Preobrazenskaja, Gromow, Cesarskaja, Kowrow.**Nadprogram: 1) Komedja dźwiękowa Micki-Maus
2) Najnowszy tygodnik dźwiękowy Fox'aPasse-partouts, bilety wolnego wejścia oraz ulgowe, prócz urzędowych **nieważne** do odwołania. Pocz. codziennie o g. 4 pp., w sob. i święta o 12.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE tel. 12-333

Zielona 6
Szybka pomoc lekarska
Przewóz chorych.

WIECZOROWE KURSY MATURALNE

w lokalu Gimnazjum p. Z. Posnera
ul. Zawadzka 1, prawa ofic. II p.Lekcje odbywają się codziennie od 7—10.30.
Kancelarja przyjmuje zapisy codziennie od
godz. 7—10 wiecz.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Leona Mordjanera podaje do wiadomości, że stosownie do decyzji p. Sędziego Komisarsa odbędzie się w sobotę dnia 12 listopada r. b. o godz. 11-ej w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi zebranie wierzycieli masy upadłości Leona Mordjanera z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie syndyka tymczasowego.
2. Wyjaśnienie upadłego o przyczynach upadłości.
3. Zawarcie układu ewentualnie związku wierzycieli.

Wstęp na powyższe zebranie mieć będą jedynie wierzyciele sprawdzeni i ich pełnomocnicy.

Syndyk tymczasowy
St. Pawłowski, adwokat.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Szulca Baumgarten wzywa na mocy art. 502 K. H. wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarji jego przy ul. Sienkiewicza 6 w godz. od 5 do 8 w. i oświadczyli o jakimś tytule i do jakiej sumy są wierzycielami oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarsa w dn. 24 listopada 1932 roku o godz. 9-ej w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5.

Syndyk tymczasowy
Adolf Markowicz, AdwokatŚWIEŻY **TRAN**

LECZNICZY

NADSZEDŁ

APTEKA

ST. HAMBURG i S-ka

GŁÓWNA 50, TEL. 218-61.

Zawiadomienie.

Wieloletni współwłaściciel i kierownik firmy

S. SALOMONOWICZ i S-ka, Narutowicza 13

tel. 22-678

po separacji został w dawnym lokalu przy ul. Narutowicza 13 i jest nadal zaopatrzony w bogaty wybór wszelkich nowoczesnych i komfortowych

MEBLI

M. SALOMONOWICZ Narutowicza 13

tel. 22-678

Ogłoszenie.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „Przedzalnia i Farbiarnia Jakób Steigert S-cy, Sp. Akc.” zawiadamiają wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym wyznaczył nowy trzechmiesięczny ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 19 listopada 1932 r. o godz. 11-ej w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszy masy upadłości.

Syndycy tymczasowi
Adw. Dyonizy Friedman
Inż. Adam Trojanowski.

Dziś, dnia 18 b. m. o godz. 4 p.p. odbędzie się w Domu Starców fund. małż. Konsztatów, Pomorska 54

Uroczystość poświęcenia nowej sali jadalnej imienia prezosa **BENDETA i MARJI małż. GLIKSMAN,**

na którą zaprasza wszystkich członków i sympatyków Domu Starców

Zarząd.

Do akt. Nr. 1328 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 8-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Żeromskiego 25 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pomorskiej 20

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Fiszla Fajna i składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę zł. 860.—

Łódź, dn. 17.9. 32

Komornik (—) Jan Jabczyk.

Do akt. Nr. 1480 | 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 8 zamieszkały w Łodzi, przy Żeromskiego 25 na zasadzie art. 1080 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 26 października 1932 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy Poludniowej 80

odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Ch. Lewin” i składających się z 2-ch warsztatów kortowych marki Chener oszacowanych na sumę zł. 650.—

Łódź, dn. 11.10.32

Komornik (—) Jan Jabczyk.

RYSUNKI, PLAKATY,

dyplomy, adresy i t. p. wykonuje efektywnie

E. SCHMIDT, Ks. Młyn 5

Tel. 126-89.

Do akt. Nr. 1796 | 1931

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 17 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Radwańskiej 47

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Walerji Prym składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 510.—

Łódź, dn. 5.10. 32

Komornik Marjan Lippert

Do akt. Nr. 2047/31 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 17 zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1080 UPC. ogłasza, że w dniu 25 października 1932 r. od godz. 10 rano przy ul. Karola 11-13

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do „Kwaśner i Lindenfeld” i składających się z 10 warsztatów mechanicznych tkackich, oszacowanych na sumę zł. 6000.—

Łódź, 30.9. 32

Komornik Marjan Lippert.

Do akt. Nr. 1740 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77a na zasadzie art. 1080 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 25 października 1932 od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 157

odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Marty Biernath i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 550.—

Łódź, 10.10.32 r.

Komornik (—) Antoni Jałowśki

Do akt. Nr. 1121 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16 zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja 38

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Zygmunta Adlera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1140.—

Łódź, dn. 3.10. 32.

Komornik (—) Antoni Jałowśki

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,00, za odroczenie —

40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-sspaltowy (strona 5 sspalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr.; Zwyczajne (str. 10 sspalt) 18 gr. Drobną 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor Eugeniusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawca: Eugeniusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101